Nr. 106. **Wtorek, 12 Maja 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc maj: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc maj w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2 „	50 ct.
	miesięcznie		84 ct.
Na prowincyi:	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

5. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Blanki i Jej nowonarodzonej Córki Arcyksiężniczki Maryi Beatryksy, jest zupełnie dobry.

Lwów 10 maja 1891.

Profesor dr. Adam Czyżewicz m. p.

6. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Blanki i Jej nowonarodzonej Córki Arcyksiężniczki Maryi Beatryksy jest trwale zadawalający.

Lwów 11 maja 1891.

Profesor dr. Adam Czyżewicz m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 kwietnia b. r., najmiłościwiej zezwolić, ażeby posiadającemu tytuł i charakter radcy Dworu, starszemu radcy skarbowemu i dyrektorowi powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie, Leopoldowi Haylling-Degenfeld, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku wyrażone zostało za jego długoletnią, wierną i znakomitą działalność służbową, Najwyższe zadowolenie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 maja b. r., dyrektorowi ruchu austryackich kolei państwowych, Wiktorowi Kolosváry w Krakowie, nadać najmiłościwiej tytuł radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. komisarzy powiatowych: Stanisława Kwiatkowskiego, z Sokala do Kołomyi; Leona Kruszyńskiego, z Kołomyi do Stanisławowa; Władysława Kulikowskiego, ze Lwowa do Borszczowa; Antoniego Grodkiego, z Borszczowa do Sokala, oraz Leona Ricci'ego, ze Stanisławowa do Lwowa.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała kancelistę, Nikodema Sabatowicza, *) oficyałem kancelaryjnym w X klasie rangi przy kierujących władzach skarbowych.

*) Powtórzono z Nr. 105 z powodu omyłki drukarskiej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 maja

Wypadkiem zajmującym powszechną uwagę i będącym w tej chwili przedmiotem wyłącznej dyskusyi dziennikarskiej jest postanowienie, jakie zapadło jednomyślnie na ostatniem posiedzeniu Izby dep. Rady państwa w kwestyi adresowej. Ponieważ wszystkie zabiegi, aby ułożyć taki adres, na któryby zgodziła się cała Izba a przynajmniej trzy wielkie i decydujące stronnictwa nie wydały pożądanego rezultatu, przeto uchwalono odpowiedzieć na Najwyższą Mowę Tronową nie w zwykłej w życiu konstytucyjnem formie adresu, lecz manifestacyą lojalności, bez wszelkiej cechy politycznej. Myśl podobnego załatwienia trudnej sprawy, podniósł prezydent dr. Smolka, który w tym wypadku wystąpił jako najstarszy wiekiem poseł, a podniósł ją we wniosku wypowiadającym jasno i otwarcie zapatrywania, jakiemi kierował się proponując Izbie odstąpienie od dotychczasowego zwyczaju. Okoliczność, że z dwóch stron zapowiedziano do adresu dr. Bilińskiego zasadnicze poprawki, kazała przypuszczać, że w toku rozpraw ujawnią się przeciwieństwa, mogące oddziałać niekorzystnie na dalszy bieg sesyi i utrudnić załatwienie wskazanych Mową Tronową przedłożeń; a gdyby ostatecznie powiodło się uzyskać większość dla tego adresu, mogłoby stać się łatwo, iż zjednoczona lewica niemiecka, która przygotowała osobny projekt adresu dokonałaby zwrotu bynajmniej niepożądanego dla tych, którzy pragną ją pozyskać dla dodatniej pracy parlamentarnej i spełnić tem samem intencye Najw. Orędzia odwołującego się do współdziałania wszystkich stronnictw.

Mając na oku takie niemiłe następstwa, dr. Smolka uczynił wniosek, aby zaniechać wysłania adresu, a natomiast złożyć u stóp Tronu wyraz tych uczuć, które są wspólne wszystkim stronnictwom, wyraz wiernopoddańczości i najgłębszej czci dla Monarchy. Izba zrozumiała należycie intencye czcigodnego wnioskodawcy i jednomyślną uchwałą stwierdziła, że gotowa jest dla ogólnego dobra Państwa i w interesie skutecznego przeprowadzenia wskazanego w Najw. Mowie Tronowej programu rządowego, zrezygnować na razie ze swych aspiracyj politycznych.

Przeważna część dzienników wiedeńskich wypowiada zdanie, iż skoro okazało się rzeczą niemożliwą pozyskać stronnictwa dla jednolitego adresu, należy uważać takie załatwienie sprawy adresowej za najlepsze wśród obecnych stosunków. Jest to wprawdzie tylko wynik negatywny, ze względu wszakże na położenie parlamentarne ma on o tyle

Z „Salonu“ lwowskiego.

Maj.... słońce tak cudnie świeci, cała przyroda odświeżona i uśmiechnięta wabi ku sobie, przywdziawszy nowe szaty. A tu sprawozdawca ciągnie czytelnika patrzeć na malowanych ludzi, na malowane drzewa, łąki i kwiaty, jakby nie lepiej było wybrać się na wycieczkę do Zimnejwody lub Pustomyt, i tam siadłszy w wesołem towarzystwie, wychylić przy gwiazdach huczny toast na cześć tego gościa, który do nas zawitał — na cześć wiosny!

Cyt, czytelniku. Przypominasz mi wycieczkę równie wesołą i gwarną, pełną humoru i fantazyi artystycznej, jaką przed kilku laty urządziła sobie krakowska dziatwa Apellesa, spiesząc do uroczego Mnikowa, gdzie mieszka jeden z najoryginalniejszych i najwybitniejszych malarzy polskich — Witold Pruszkowski, którego „Unitka“ znajduje się właśnie na Wystawie lwowskiej.

Wiadomo, że każda lichota i mierność reklamuje się usilnie, pokrywając w ten sposób brak talentu dymem pochwał i kadzideł, które na jej cześć palą usłużni przyjaciele. Mierność żyje reklamą i za jej pomocą jak pęcherz nadęty „żegluje wesoło po życia burzliwym potoku“, zdobywając sobie chleb, uznanie — no, i sławę jednodniową.

Pruszkowski nie starał się nigdy o reklamę, przeciwnie unika jej, ucieka przed nią, jak przed śmiesznem zbiegowiskiem ulicznem, witającem okrzykami pierwszego lepszego blagiera. Zamknięty w wygodnem swem atelier w Mnikowie, otoczony piękną przyrodą i ludem wiejskim, który ukochał całą duszą, i który odtwarza na swych płótnach z niewysłowionym urokiem — żyje zdala od hałaśliwej areny wielkomiejskiej, na której potykają się często gladyatorzy, często poliszynele, żądni pochwał i oklasków gawiedzi....

Ztąd o Pruszkowskim mniej stosunkowo słychać i mniej o nim napisano, niż o tej lub owej mierności, żebrzącej o reklamę. A przecież to talent niepospolity, prawdziwy artysta „z bożej łaski“, na wskróś samodzielny, władający świetnie techniką malarską, artysta, przed którym warto uchylić czoła.

Witold Pruszkowski pochodzi, o ile wiemy, z Ukrainy, z zamożnej rodziny obywatelskiej, która przed kilkunastu laty osiadła stale w Galicyi. Jest to człowiek lat około czterdziestu, bardzo sympatycznej i pociągającej powierzchowności, ostrych, męzkich rysów twarzy, które łagodzi poczciwy i jakiś serdeczny wyraz oczu, nadając tym energicznie zaciętym rysom pewną dobroduszność i szczerość słowiańską. Wąs duży, owisły z kozacka, na ramionach tradycyjna burka, na głowie czapka barania, nasunięta na ucho z pewną fantazyą, w ruchach swoboda i naturalność — oto Prusszkowski tak, jak się przedstawia w codziennem życiu.

Twórczość Pruszkowskiego czerpie swe soki ożywcze przeważnie z bogatej kopalni tematów ludowych. Wieś, jej mieszkańcy, ich życie, zwyczaje, ich wierzenia religijne, klechdy i baśnie — są ulubioną osnową jego utworów. Do tej kategoryi należą znane powszechnie jego obrazy, jak wspaniała „Niedziela Zielna“ (premium Towarzystwa sztuk pięknych), jak „Sielanka“, „Rusałki“, „Wilkołak“, „Smok wawelski“, „Madej“ etc.

Poza tę sferę rzadko wybiega znakomity artysta, lecz ilekroć to uczyni, stwarza płótna takie, jak „Anhelli“ (arcydzieło w swoim rodzaju), jak urocza wizya artystyczna „Na kwiatach“, jak „Spadająca gwiazda“ i wiele innych.

Jako malarz, Pruszkowski w obrazach swoich, które miewają nieraz dość wyraźne przenośnie i tendencyą („Smok“ i „Unitka“) stoi na gruncie realistycznym i przedstawia nam ludzi takich, jacy są w rzeczywistości, z całą prawdą i życiem. Pod tym względem jest on pedantem, nie namaluje na pamięć najmniejszego szczegółu, nie wystudyowawszy go przedtem w naturze z wielką sumiennością i zamiłowaniem. Pomiędzy jednak realizmem autora „Niedzieli zielnej“, a innych malarzy, zachodzi ta sama różnica, jak między naturalizmem Zoli, wywlekającym na wierzch wszystkie obrzydliwości ludzkie, a szlachetnym realizmem Daudet'a, który nie pozbawiając swych postaci prawdy i życia, potrafi je oblec pewną dozą uroku i poezyi.

Z tego też powodu lud w utworach Pruszkowskiego, pomimo swych czerwonych i zgrubiałych od pracy rąk, ordynaryjnych butów, „na urząd“ robionych sukman i świt, namalowanych z całą prawdą — tchnie zawsze pewną sielankowością i poezyą, żywo przemawiającą do serca i wyobraźni widza. Jest to prawdziwy malarz-poeta, nie mający w sobie nic zresztą z powierzchowności i sentymentalizmu owych, godnych szczerego współczucia piskląt artystycznych, którym do szczęścia i uzyskania wśród filistrów tytułu „poety“ wystarcza sam wybrany przez nich t. z. temat „poetyczny“ (koniecznie z księżycem, aniołem i gitarą). Poezya Pruszkowskiego polega na tem, że potrafi on odczuć i znaleźć piękno zawsze i we wszystkiem — umie tchnieniem swego talentu opromienić i podnieść ku wyżynom sceny częstokroć z gruntu prozaiczne, ludzi zwykłych, najpospolitszych „zjadaczy chleba“. Jeżeli nawet takiemu jak on fantaście, przyjdzie kiedy kaprys jakiejś realistycznej brutalności, i każe mu przenieść z natury do obrazu pewien szczegół, czy rzecz nieestetyczną — jeszcze wtedy umie zachować miarę i nie staje się wstrętnym. Tak np. w chybionem swem płótnie „Madeju“, choć w nim wywlókł przed oczy widza starca mchem porosłego, któryby mógł być prawdziwą ozdobą stołu w prosektoryum anatomicznem — nawet w tem, powtarzam, chybionem płótnie wyszedł stosunkowo dość jeszcze obronną ręką i nie wzbudził obrzydliwości, złagodziwszy wrażenie pięknym, umiejętnie użytym i wprowadzonym do obrazu pejzażem. W ogóle krajobraz w utworach Pruszkowskiego odgrywa bardzo ważną rolę, łagodzi nieraz ostrzejsze kontury, podnosi urok sceneryi, i jest zarazem prawdziwem polem popisu dla artysty. Pejzażem tym, przecudnie zawsze malowanym, podbija on widza, czaruje, olśniewa. Jego drzewa, dzikie, fantastycznie powikłane krzewy, jego bujne oczerety i szuwary, chwasty i kwiaty, uderzają łudzącą prawdą. Wiosna, czy lato, jesień, czy zima — każda z tych pór roku ma na jego palecie swoje właściwe barwy, które on zestawia na płótnie w czarujących tonach.

To serdeczne umiłowanie piękna w naturze, ten szlachetny realizm we wszystkiem, czego się pędzel Pruszkowskiego dotknie, sprawia, że jego obrazy tak odbijają od trywialnych płodów nowszej szkoły realistycznej, jak wytworny kwiat kamelii od zmiętego kwiatu ogórka lub dyni. Demokrata w życiu i w większej części swych pomysłów artystycznych, Pruszkowski jest najwykwintniejszym arystokratą w wykonaniu, prawdziwym sybarytą kształtu, formy i barwy.

Lecz oprócz tych danych, utwory jego posiadają jeszcze inne zalety... Oto, czy weźmiemy jego „Anhellego“, gdy padł zmarły wśród śniegów Syberyi, a nad nim, opromieniona światłem zorzy północnej, płacze Eloe, urodzona według poety, z łzy Chrystusa wylanej na Golgocie; czy też weźmiemy ową piękność obnażoną, leżącą na łożu, usłanem z samych róż; lub tę inną, która tak tajemniczo, jak jakieś widmo, spada z błękitów w otchłań bezdenną, mając gwiazdę u czoła; czy wreszcie, dla odmiany, spojrzymy na jaką idyllę wiejską, np. na tkliwą parę z sioła, gruchającą miłośnie o zmierzchu, na wzgórku, porosłem drzewami i bujną trawą, na której czuć rosę wieczorną — we wszystkich tych obrazach malarz przemawia do ciebie, jeżeli nie myślą głębszą, to uczuciem i fantazyą. Błyszczący, pełen efektu kolorysta, Pruszkowski olśniewa bogactwem i soczysto-

doniosłe znaczenie, iż same stronnictwa nabrały świadomości, że żadne z nich nie jest wstanie przeprowadzić jednostronnych tendencyj, że przeto należy im unikać tych kwestyj, które je rozdzielają a łączyć się na polu niemającem nic wspólnego z prądami politycznemi. Stronnictwa przyjmując wniosek dr. Smolki, ratyfikowały tem samem stwierdzony przez p. Prezesa gabinetu hr. Taaffego na pierwszem posiedzeniu komisyi adresowej fakt, iż program Mowy Tronowej znalazł wszechstronne uznanie, i dlatego też ma prawo liczyć na gorliwe poparcie wszystkich bez wyjątku klubów parlamentarnych.

Rada Państwa.

(*XII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 8 maja. (*Kor. Gazety Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 10.

Izba niezwykle licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

Od Rządu wniesiono uzupełnienie preliminarza budżetowego na rok bieżący, tyczące się skarbowych dróg żelaznych.

Poseł Fuchs wnosi interpelacyę do Ministra obrony krajowej w sprawie pominięcia opawskiego cechu piekarskiego w dostawie chleba dla tamtejszej załogi wojskowej.

Tu prezes Smolka opuszcza krzesło prezydyalne, które zajął wiceprezes Chlumecky i oznajmia: P. poseł, JE. dr. Smolka, wręczył mi wniosek pilny, który pozwalam sobie podać wys. Izbie do wiadomości. Wniosek brzmi (*czyta*):

„Wys. Izba zechce uchwalić:

„Poleca się prezydyum wys. Izby, aby u stóp Tronu Najwyższego za wzniosłe słowa, któremi Najj. Pan zwołaną do podjęcia czynności konstytucyjnej Radę Państwa dnia 11 kwietnia r. b. najmiłościwiej powitać raczył, tudzież za ponowny dowód wielkodusznej pieczy ojcowskiej o dobro ludów swoich, złożyło wyrazy pełnego czci i szczerze odczutego dziękczynienia, jakoteż uczuć niezmiennej wierności i najgłębszej czci Izby poselskiej.

„Przyjęciem wniosku tego uważać się będzie za załatwioną uchwałę wysokiej Izby z dnia 16 kwietnia r. b., tyczącą się odpowiedzi na Najwyższą mowę od Tronu, którą przekazano wybranej na posiedzeniu dnia 20 kwietnia r. b. komisyi adresowej, jakoteż za załatwione sprawozdanie rzeczonej komisyi z dnia 1 maja r. b.

„Pod względem formalnym weźmie się wniosek niniejszy natychmiast pod obrady, z zastosowaniem wszystkich skróceń w postępowaniu, przewidzianych §. 42 regulaminu“.

Upraszam tych panów, którzyby ten, przez jednego tylko posła podpisany wniosek poprzeć zechcieli, aby z miejsc powstali. (Wniosek zyskuje jednomyślne poparcie). Cała Izba poparła wniosek; udzielam głos JE. p. posłowi Smolce.

Pos. Smolka (ze swego miejsca poselskiego): Wobec położenia rzeczy, jakie wytworzyło się przy obradach nad wnioskiem o uchwalenie odpowiedzi na Najwyższą mowę od Tronu sposobem adresu, zdaje mi się być obowiązkiem moim zaproponować wys. Izbie sposób, w jaki, z pominięciem wszelkich różnic co do zdania, możnaby uczynić zadość odczuwanej przez nas wszystkich potrzebie, żeby wspólny dać wyraz najszczerszej podzięce za wypowiedziane w Najwyższej mowie od Tronu wzniosłe zamiary ojcowskie Najj. Pana. Że mimo wszelkiej skromności osobistej uważam się za powołanego wystąpić wobec wys. Izby z podobnym wnioskiem, dzieje się to wskutek więcej niż czterdziestoletniego mojego doświadczenia parlamentarnego; wskutek faktu, że jestem wiekiem najstarszy członek reprezentacyi ludności, jako też wskutek okoliczności, że niejednokrotnie już, a i teraz na nowo zaszczytnemi dowodami zaufania i sympatyi waszej powołany jestem na honorowe miejsce prezesa; nakoniec wskutek tej także okoliczności, że z przekonania politycznego mam zaszczyt należeć do tego stronnictwa wys. Izby, które właśnie w czasie ostatnim w dobrej intencyi i w interesie Państwa jako całości starało się pośredniczyć między innemi stronnictwami Izby. Tyle na usprawiedliwienie przedsięwziętego codopiero przezemnie kroku. Mniemam, że nikt mi nie zaprzeczy, gdy stwierdzę, że z pewnością nikogo niema w tej wys. Izbie, ktoby nie był z radością i uszanowaniem wysłuchał Najwyższej Mowy od Tronu wraz z jej wyrazem wielkomyślnej troskliwości Najj. Cesarza JMci o dobro swoich ludów (*brawo, brawo*); nikogo, ktoby nie czuł w sobie zarówno z drugimi serdecznego pragnienia, żeby sesya teraźniejsza stała się okresem obfitej w owoce i zbawiennej pracy (*brawo, brawo*); nikogo, ktoby nie chciał przystąpić z patryotyczną gotowością i z pełnem otuchy poświęceniem, w myśl szlachetnych intencyj Najj. Pana, do rozwiązania wszystkich tych zagadnień, które nam troska o ogół nakłada. (*Huczne brawa*).

Oto uczucia, które nas wszystkich ożywiają, jak i to jest powszechnem pragnieniem serca, żeby z tej okoliczności, jak przy każdej innej sposobności zapewnić Najj. Pana o niezmiennej wierności i czci najgłębszej. (*Brawo, brawo*). Jakoż poglądy te i uczucia znajdują wyraz jednomyślny w przedstawionych wys. Izbie projektach adresu. Z drugiej strony wobec faktu, że wniesiono różne projekta i poprawki, w których co do ważnych i fundamentalnych punktów rozchodzą się zdania, nie mogę zataić obawy, że uchwały, któreby zapadły, nie byłyby prawdziwym i niezamąconym wyrazem rzeczywistych i wolnych od wszelkiego zastrzeżenia poglądów przeważnej większości wys. Izby. Dlatego poczytuję za rzecz właściwszą, żebyśmy podali Najj. Panu do wiadomości te uczucia i poglądy, które rozlicznym stronnictwom wys. Izby są wspólne, a to w sposób inny wprawdzie niż projektują większość i mniejszość komisyi adresowej, ale nie mniej skuteczny i uroczysty. Oto pobudki, które nakłoniły mnie do postawienia wniosku mojego, którego nagłość wypływa już z własnej osnowy jego i nie wymaga pewnie osobnego umotywowania. (*Huczne brawa powszechne*).

Podczas przemówienia powyższego wszyscy posłowie zgromadzili się tłumnie naokoło miejsca narożnego w pierwszym rzędzie ław polskich, z którego p. Smolka mówił, i cisza panowała uroczysta; panowie Ministrowie także z natężoną uwagą, wsłuchując się w każde słówko mowcy, z nieco wywyższonych miejsc swoich stojąco wysłuchali przemówienia; a gdy p. Smolka skończył, pan Prezes gabinetu podbiegł ku niemu i serdecznie dłoń mu uścisnął.

Wiceprezes: Otwieram dyskusyę nad kwestyą nagłości wniosku. Do głosu zapisali się posłowie: Plener, Hohenwarth, Jaworski, Romańczuk, Bareuther, Coronini, Luëger i Trojan.

Pos. Plener: W obec umotywowania, które Jego Ekscellencya czcigodny prezes nasz dodał do wniosku swego, a które trafnie określa teraźniejszą sytuacyę w Izbie poselskiej i ewentualne znaczenie głosowania nad projektami adresu, oświadczamy, że dawszy poglądom naszym wyraz w osobnym projekcie adresu zgadzamy się na ten wniosek, który całą Izbę powołuje do zamanifestowania lojalnej czci ku Najwyższej osobie Najj. Pana. Uczucia, któremi tchnie ten wniosek, wspólne są wszystkim; każdy z nas i tak samo stronnictwo nasze zawsze gotowo dać tym uczuciom wyraz ciepły i żywy. (*Brawo!*) Oświadczam przeto imieniem naszego stronnictwa, że będziemy głosowali za wnioskiem Jego Eksc. pos. Smolki i tak samo za postępowaniem nagłem. (*Huczne brawa*).

Pos. Hohenwarth: Konserwatywne także stronnictwo dostatecznie i jasno określiło stanowisko swe względem komisyjnego projektu adresu, a to wniesionemi doń dwiema poprawkami. Nie zatajamy sobie jednak wagi motywów, które Jego Ekscelencyę czcigodnego seniora naszego nakłoniły do postawienia wniosku dzisiejszego. Jestem przeto przez moich przyjaciół politycznych upoważniony oświadczyć, że przystępujemy do wniosku Jego Ekscelencyi i za nim głosować będziemy. (*Huczne brawa.*)

Pos. Jaworski: Mam zaszczyt imieniem moich bliższych przyjaciół politycznych oświadczyć, że zgadzamy się na wniosek co dopiero postawiony. Przejęci uczuciami niezmiennej wierności i głęboko odczuwanej wdzięczności dla wspaniałomyślnego Monarchy naszego, zgadzamy się na wniosek, bo zamiarem jego jest zanieść wyrazy tych uczuć do stopni Najwyższego Tronu. (*Brawo!*) Zgadzamy się na wniosek, bo uznajemy motywa wnioskodawcy, a nadto niezadługo będziemy mieli sposobność wyrazić zasadnicze poglądy nasze, którym zawsze hołdujemy, życzenia i potrzeby kraju, których zawsze byliśmy rzecznikami. (*Huczne brawa*).

Pos. Romańczuk: Imieniem posłów galicyjskich narodowości ruskiej mam zaszczyt oświadczyć, że także łączymy się z wnioskiem Jego Ekscellencyi pos. Smolki z przywiedzionych przezeń przyczyn i za nim głosować będziemy. (*Brawo!*)

Pos. Bareuther: Imieniem klubu Niemców-narodowców mam zaszczyt oświadczyć, że godzimy się na pilny wniosek szanownego pana prezesa. Możemy głosować za nim tem więcej bez skrupułu, ile że od samego początku już kilkakrotnie z naszej strony wypowiedziano zdanie, że zrzekamy się dyskusyi adresowej, aby módz niebawem przystąpić do obrad nad naszemi zadaniami. (*Brawo! brawo!*)

Pos. Frc. Coronini: Jakkolwiek oświadczeniami, któreśmy usłyszeli, przyjęcie wniosku szanownego seniora naszego jest zapewnione, mniemam jednak, że imieniem bliższych mi przyjaciół politycznych powinienem oświadczyć wyraźnie, iż chętnie korzystamy z każdej sposobności, by naszemu Cesarzowi i Panu najmiłościwszemu wynurzyć pełne głębokiej czci hołdy, zapewnić go o niezmiennej wierności, której my wraz z tymi, których tu reprezentujemy, zawsze dochowywaliśmy i w przyszłości także dochować myślimy, jako też wynurzyć Mu z głęboką czcią podziękę za najmiłościwsze zamiary ojcowskie, które w Najwyższej Mowie od Tronu sprawiły na nas wrażenie podniosłe. Z tej pobudki za wnioskiem i pilnem załatwieniem, bez którego znaczenie jego byłoby bardzo osłabione, chętnie głosować będziemy. (*Huczne brawa*).

Pos. Luëger: Od bliższych mi przyjaciół politycznych jestem upoważniony oświadczyć, że godzimy się na wniosek stawiony przez J. Eksc. p. Smolkę w całej osnowie, a więc na nagłość, jako też na sam wniosek. Dodaję tylko, że tem zachowaniem naszem pozostajemy w najzupełniejszej zgodzie z wyborcami naszymi, i mogę tylko stwierdzić, że wyborcy, którzy nas tu posłali, przyjęli program Najwyższej Mowy od Tronu z niepospolitą radością i z jednomyślnym zapałem, i że bylibyśmy w niezgodzie z wyborcami, gdybyśmy wbrew życzeniu ich tracili czas na rozwlekłych dyskusyach adresowych, ten czas którego użyć możemy na przeprowadzenie zadań przepisanych w Najwyższej Mowie od Tronu równie Rządowi, jak wys. Izbie. W tym duchu będziemy głosowali za wnioskiem. (*Huczne brawa*).

Pos. Trojan: Wysoka Izbo! I my reprezentanci ludu czeskiego z Królestwa czeskiego głosować będziemy za wnioskiem czcigodnego Prezesa naszego, jako za wyrazem najuniżeńszego hołdu dla J. C. i K. Apostolskiej Mości, naszego wspaniałomyślnego Cesarza i Króla. Ale trzeba mi zarazem oświadczyć, że obstajemy przy stanowisku zajętem w naszym projekcie adresu (*brawo! brawo!*

ścią barw, całą tęczą najsubtelniejszych tonów, jakich daremniebyś szukał nieraz w naturze. Mogą one istnieć tylko w snach artystycznych, w lotnej wyobraźni poety.

Dlatego też, choć wielu malarzy porywało się na odtwarzanie fantastycznych kreacyj Juljusza, żaden z nich, z wyjątkiem Pruszkowskiego, nie zdołał wyrazić pędzlem i kolorem nieuchwytnych wizyj poetycznych tego czarodzieja-spiewaka, którego pieśń zdaje się składać nieraz z samej woni róż i malin, z samych promyków słonecznych i pyłku, zebranego z kielicha kwiatów i skrzydeł barwnego motyla...

Po tej ogólnej charakterystyce znakomitego artysty, czytelnik sam z łatwością dośpiewa sobie w duszy, jakie głównie zalety cechują wspomnianą na wstępie „Unitkę“. Jest to nowy, pełen myśli, uczucia i fantazyi poemat Pruszkowskiego, urocza symfonia barw, nowa wizya artystyczna, natchniona prześladowaniem unitów na Podlasiu. W tym trupie zamęczonej Rusinki, porzuconym wśród śniegów na pustkowiu, chciał artysta przypomnieć dzieje nieszczęśliwej Unii, gnębionej, katowanej i zostawionej samej sobie bez ratunku...

I udał mu się pomysł. Obraz sprawia wrażenie głębokie, wżera się w serce, przemawiając zrozumiałym dla każdego językiem grozy, smutku i niewysłowionej melancholii.

A jakież tu efekta szalone, jaka gra kolorów! Oto widnokrąg płonie całem morzem purpurowych blasków, w których pławi się w dali cerkiew unicka, i które zdają się drgać, jak jakaś masa płynna. Na pierwszym planie obrazu posępne, mrokiem wieczornym i śniegiem zasnute cmentarzysko. Tu, wpośród zasp śnieżnych i kolczastych cierni, legł odwieczny krzyż ojców, zrąbany świętokradzką siekierą. Poniżej krzyża, jakby widmo jakieś, leży trup świeżo zmarłej unitki, z rękoma złożonemi do modlitwy. Piękną, choć przerażająco trupią głowę tej nowożytnej męczennicy opromienia świetlistem kołem pewien rodzaj gloryi o fosforycznych blaskach...

Efekt kolorystyczny wielki, wrażenie głębokie, a malowanie tak pełne brawury i smaku, że doprawdy nie chce się człowiekowi patrzeć na inne znajdujące się na Wystawie obrazy, choć zaopatrzone są w szumne godła, wzniosłe sentencye poetyckie, i w bardzo piękne ramy, malowane w kwiatki, ptaszki, różne esy i floresy.

Na Grottgera jednak spojrzeć warto. Na niego — zawsze. Był to artysta, który najgłębiej odczuł i najwymowniej nam przedstawił w swych genialnych kartonach wielkie cierpienia narodowe, nie posługując się nigdy aparatem jarmarcznych efektów, nie mając nic wspólnego z ową falangą pseudopatryotycznych mistrzów, u których spotkasz dużo zaciśniętych pięści, dużo kajdan, krwi i łez — ale sensu mało. Grottger często jedną postacią wypowiedział więcej, niż inni całym tłumem. Miał on w sobie coś z prostoty a zarazem głębokości Delaroche'a. W cennej, pozostałej po nim pamiątce, małym kartonie nadesłanym z Paryża, daje nam genialny artysta „Dwa pokolenia.“ Żałować należy, że prześliczny ten karton nie nadszedł wcześniej, gdyśmy pisali właśnie o obrazie tej samej treści, pędzla Jacka Malczewskiego. Byłoby to bardzo pouczające zestawienie i orzekłoby stanowczo, że dla wyrażenia pewnej myśli czy idei niekoniecznie potrzeba wielu figur i akcesoryj. Grottger przedstawia „Dwa pokolenia“ w sposób bardzo wymowny a nader prosty, za pomocą dwu postaci, starca w kontuszu i młodego człowieka w stroju z późniejszych lat, gdy wyciągnąwszy przed się ręce, skrzyżowali broń, ślubując przed Bogiem na kordy ojców wierność sprawie narodowej. Na pięknej twarzy starca, w jego oczach wzniesionych w górę, promienieje jeszcze wiara w zwycięstwo i nadzieja.... To rok 1831. W twarzy młodzieńca widać tylko dojmującą boleść i rozpaczliwą determinacyę. Oczy w dół spuścił, zacisnął zęby; jest tu rozpacz, niema wiary w powodzenie.... To rok 1863.

Czy można prościej a zarazem genialniej wyobrazić „Dwa pokolenia“?

Pragnąłbym jeszcze spełnić dawno ciężący na mnie obowiązek i pomówić otwarcie.... o kim? Proszę odgadnąć.

Dalibóg, obawiam się powiedzieć. Szepnę więc czytelnikowi na ucho:

— O pracach panny Boznańskiej z Krakowa.

Czuję, że tem wyznaniem jestem zamordowany, zabit srodze i pogrzebion na estetyczno-sprawozdawczym cmentarzu. Bo najprzód zbyt to szalony skok dla czytelnika od genialnego Grottgera i Pruszkowskiego do jakiejś nieznanej artystki; powtóre jak można po tak wzniosłej wycieczce w krainę poezyi i fantazyi, mówić o artystce, która jakby na przekór swej płci, wrażliwej na piękno, skłonnej już z natury do wszystkiego, co powabne i wdzięczne — maluje same jakieś szpitalne postacie, o wklęsłych policzkach, zawiędłych ustach, zgniłej cerze, postacie mocno brzydkie i nieestetyczne, z zadartemi w górę nosami, z włosem ryżym, rozczochranym?

Fe, mój panie, widzę, żeś zatracił wszelkie pojęcie o pięknie. Wszak żaden szanujący się sprawozdawca nie pisał dotąd o tych studyach szpitalnych. Ażaliż brak na Wystawie prac innych, godniejszych, wypolerowanych przykładnie i wygładzonych ręką niewieścią, niczem lakierowane tace do ciast z renomowanej fabryki paryskiej? Mniejsza o to, że n. p. ten poważny pan ma brodę z waty, jedną rękę pozbawioną zupełnie kości, a drugą taką małą, jakby, nie przymierzając, piąsteczka dziecka — ale to ładne, bo gładkie i ulukrowane kolorkiem słodkim, jak pomadki. A przytem.... o tem pisano, ba! nawet chwalono...

Wszystko to prawda, ale....

Ale posłuchaj czytelniku: Ty szukasz w obrazach form pięknych i kształtnych, i oceniasz dane płótno według tego tylko, czy ono sprawia ci wrażenie przyjemne, czy też odpychające — zapominasz zaś zupełnie, że mogą być rzeczy brzydkie i wstrętne, a przecież mimo to posiadające duże zalety techniczne, zalety dobrego malowania i rysunku.

Do tej właśnie kategoryi należą prace p. Boznańskiej, rzucone z niezwykłą u kobiet śmiałością. Publiczność, szukająca w obrazach wyłącznie wrażeń przyjemnych i miłych, odwraca się ze wstrętem od tych studyów, tchnących jakimś chorobliwym, wynaturzonym realizmem; znawca zaś przystaje i szepcze:

— Jakaż to szkoda, że to takie brzydkie, a malowane tak dobrze, z taką swobodą, z takim rzutem! Spojrz pan n. p. na tę zwiędłą, chorą dziewczynę, z błękitną przepaską na czole. Zdaje się być namalowana kilku pociągnięciami pędzla....

Szkoda istotnie, bardzo szkoda p. Boznańskiej, bo publiczność ucieka od jej płócien, a prasa milczy uparcie, zamiast służyć młodej artystce życzliwą radą i nie zakrywając oczu na błędy, zachęcić do wdzięczniejszej pracy. Nie pasujemy bynajmniej p. B. na „znakomitość,“ a tem więcej nie nazwiemy jej naszą „sympatyczną,“ „powabną“ w swych utworach artystką, pragniemy tylko oddać jej to, co się sumiennie i słusznie należy. Jest to bez zaprzeczenia niepoślednia zdolność malarska, talent, jako kobiecy, wielce oryginalny i ekscentryczny, talent, nad którym ubolewać można, że ukochał samą brzydotę, ale nie godzi się go zabijać milczeniem.

Pierwsi spełniamy ten obowiązek sumienia względem młodej artystki, w przekonaniu, że i inni nie poskąpią jej rad zdrowych i słów zachęty....

Jan Zdora.

z ław młodoczeskich) i zastrzegamy sobie przy innych sposobnościach przedstawić i wziąć w obronę nasze żale, nasze pretensye prawne i nasze potrzeby. (*Huczne brawa!* z ław młodoczeskich).

Pos. Meznik: Imieniem bliższych mi przyjaciół politycznych pozwalam sobie oświadczyć, że godzimy się na wniosek postawiony przez J. E. p. Prezesa dr. Smolkę, i przyjmujemy w obec sytuacyi politycznej proponowaną drogę wyjścia.

Wiceprezes: Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt się nie zgłasza). Dyskusya nad kwestyą nagłości zamknięta.

W głosowaniu Izba jednomyślnie uchwala nagłość wniosku.

Wiceprezes: Przystępujemy przeto do obrad nad samymże wnioskiem.

Pos. Smolka: W obec jednomyślności wys. Izby zrzekam się nowego umotywowania wniosku.

Nikt głosu nie zabiera; Izba uchwala wniosek jednomyślnie. (*Huczne brawa powszechne.*)

Wiceprezes: Imieniem Prezydyum pozwalam sobie oświadczyć, że, jak się to rozumie samo przez się, z prawdziwem zadowoleniem podejmie się wielce zaszczytnego polecenia wys. Izby. Jednomyślność, którą uchwała ta zapadła, stanowi nowy dowód, jak silny jest węzeł niewygasłej wdzięczności i miłości ku Najwyższemu Piastunowi Korony (*huczne brawa powszechne*), w obec którego to uczucia ustępują wszelkie różnice zdania. Mniemam, że dam tylko wyraz uczuciu, które w tej uroczystej i poważnej chwili znajduje się w piersi każdego z szan. panów posłów, wzywając was, abyście wraz ze mną zawołali: „Najjaśn. Pan, Cesarz Franciszek Józef niech żyje!“ (Izba trzykrotnie z zapałem okrzyk powtarza.)

Przy uroczystym nastroju wys. Izby zamykam posiedzenie.

Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 45. — Następne w poniedziałek.

Koło polskie.

Od Koła poselskiego polskiego w Wiedniu otrzymujemy następujący komunikat:

Koło poselskie polskie odbyło w dniu 7 maja posiedzenie, na którem po poufnej długiej naradzie uchwalono: „Koło poselskie polskie zgadza się z uchwałami klubu „prawicy“ i klubu „zjednoczonej lewicy“, aby Izba odstąpiła od projektu uchwalenia adresu, a przyjmuje motywowany wniosek prezesa Smolki, który go przedłoży Izbie na jutrzejszem posiedzeniu publicznem w charakterze posła. Następnie Koło uchwaliło, aby przewodniczący Jaworski, składając w imieniu posłów polskich deklaracyę w Izbie, iż zgadzają się na wniosek p. Smolki, w tejże deklaracyi zastrzegł dotychczasowe autonomiczne stanowisko Koła.

Przed tą ważną poufną narada przewodniczący Jaworski zawiadomił Koło o wyniku skrutynium co do wyboru tak zwanej „komisyi inicyatywy“, przedsięwziętem na przeszłem posiedzeniu Koła. Wybrani zostali: Abrahamowicz Dawid, Czajkowski Władysław, Czecz, Gołuchowski, Henzel, Jędrzejowicz, Kozłowski, Piniński, Struszkiewicz, Szczepanowski, Wolański, Wolfarth.

Po poufnej naradzie p. Chrzanowski zdał Kołu sprawę z rozmowy, jaką miała z Ministrami Gautschem i Zaleskim deputacya, wyprawiona przez Koło, a złożona z przewodniczącego, Chrzanowskiego i Sokołowskiego w sprawie budowy dwóch gmachów w Krakowie na pomieszczenie szkół. P. Minister oświaty oświadczył, iż Rząd postanowił wejść w rokowania z miastem Krakowem o budowę tych gmachów i gotów jest przyjąć po większej części warunki, pod któremi miasto chce te gmachy zbudować, a z wyjątkiem tylko jednego warunku, bo nie zgadza się na uwolnienie zbudowanych gmachów od podatków państwowych. Na uwagę deputacyi, iż miasto, pragnąc, aby szkoły były lepiej pomieszczone, zażądało bardzo niskiego czynszu z najmu przez rząd budynków, które chce miasto zbudować na pomieszczenie szkół, bo nawet niższego od czynszu, który Rząd płaci teraz za najem złych i całkiem nieodpowiednich lokali dla tych szkół, — przeto nie może miasto odstąpić od żądania uwolnienia gmachów od podatków, które mogą być podwyższane, bo w takim razie miasto Kraków, nie mające prawie żadnego majątku, i które musi na budowę tych gmachów 300.000 zł. pożyczyć, nie miałoby od tego kapitału nawet 2 prc., a samo musiałoby 5 prc. opłacać. Na te uwagi odrzekł p. Minister, że miasto może zamiast uwolnienia od podatków, żądać wyższego czynszu najmu.

Po tej relacyi z rozmowy z pp. Ministrami, p. Chrzanowski przedstawił, że według wiadomości, które otrzymał z Rady miejskiej krakowskiej, Ministerstwo za pośrednictwem Namiestnictwa przedłożyło miastu warunki odmienne od warunków, pod któremi miasto oświadczyło gotowość budowania gmachów, bo Rząd przyjmuje czynsz roczny 7200 z każdego budynku 150.000 zł. kosztować mającego, jako *maximum* czynszu niezmiennego przez lat 20, a nietylko niezgadza się na uwolnienie tych gmachów od podatków państwowych, ale żąda, aby Rząd miał prawo odkupić te gmachy każdego czasu za cenę równą kosztom budowy, wreszcie aby miasto samo płaciło lub uwolniło budynki od opłat gminnych. — Ponieważ sprawa budowy gmachów na pomieszczenie szkół w Krakowie, umieszczonych dotychczas jak najgorzej, jak to powszechnie wiadomo, ciągnie się od lat czterech, i nie doprowadziła dotąd do pomyślnego rezultatu, na czem cierpi zdrowie kilkuset uczniów, przeto zażądał p. Chrzanowski wyprawienia raz jeszcze deputacyi do p. Ministra oświaty, a jeżeli odpowiedź p. Ministra nie będzie zadawalająca, wniósł, iżby Koło pos. polskie przedłożyło w Izbie interpelacyę, przedstawiającą cały tok tej sprawy i żądającą kategorycznie budowy w Krakowie gmachów na pomieszczenie szkół średnich krakowskich.

Po przemowach posłów: Straszewskiego i Chotkowskiego, popierających gorąco ten wniosek Chrzanowskiego, Koło jednomyślnie go przyjęło.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Koło polskie wniosło przez posła ks. Ruczkę wniosek z projektem noweli do ustawy z dnia 7 maja r. 1874 o prawnych na zewnątrz stosunkach Kościoła katolickiego. Projekt ten zmierza do uzupełnienia §§. 35go i 36go rzeczonej ustawy w tym duchu, żeby katolicy, posiadający w gminie kościelnej własność nieruchomą, chociażby sami w gminie tej nie przemieszkiwali, byli obowiązani przyczyniać się do wydatków gminy kościelnej w legalnej mierze i tak samo osoby prawne, jako to: skarb, fundusze publiczne, stowarzyszenia i gminy polityczne, mające w gminie kościelnej własność nieruchomą. Wniosek ten był stawiany także już pod koniec ostatniej sesyi Rady państwa, ale nie dostał się pod obrady nawet w pierwszem czytaniu. Jakkolwiek obecnie także jeszcze nie stanął w pierwszem czytaniu na porządku dziennym, już odzywa się przeciw niemu zasadnicza opozycya Niemców-konserwatystów. Ustawa z r. 1874 bowiem jest jedną z tak zwanych „majówek“ austryackich, t. j. tych ustaw, które uchwalone zostały na obraz i podobieństwo pruskich ustaw kościelno-politycznych, wydanych w czasie „walki w imię kultury“. Jak „majówki“ pruskie, tak i austryackie są przez Kościół nieuznane; a skoro sama ustawa jest przez Kościół nieuznawana, więc też — tak mówią Niemcy-konserwatyści — katolicy nie mogą wnosić ani uchwalać noweli do niej, bo byłoby to uznaniem przez nich ustawy, czyli brakiem subordynacyi względem władz duchownych.

Komisya budżetowa Izby dep. przystąpiła w sobotę do obrad nad etatem Ministra handlu i przy tej sposobności p. Minister margrabia Bacquehem dał obszerny pogląd na obecne handlowo-polityczne położenie.

Dep. Kaizl wyraził ubolewanie z powodu pogorszenia się handlowo-politycznych stosunków do państw bałkańskich, twierdząc, że wywóz do Serbii zmniejszył się, że z Rumunią stosunki przerwane, i że w Bułgaryi zagraża coraz bardziej Austryi współzawodnictwo Anglii. W końcu nadmienił mowca, iż także wywóz do Turcyi znajduje się w zastoju.

P. Minister handlu przyznał wprawdzie, iż tu i ówdzie daje się dostrzegać pewne zmniejszenie wywozu, w każdym jednak razie handel austryacki zajmuje co do bardzo wielu artykułów dominujące stanowisko. W dalszym ciągu zawiadomił p. Minister, że traktat z Niemcami, który jest traktatem taryfowym rozpocznie obowiązywać z dniem 1 lutego 1892 r.

Z Rumunią, Serbią, Belgią, Włochami i Szwajcaryą, nawiązane będą wkrótce rokowania a Izby handlowe zostały już wezwane do złożenia swej opinii. Z Egiptem został już traktat zawarty. Z Bułgaryą pozostaje Austrya na stopie państwa najwięcej uprzywilejowanego. Z Turcyą ukończą się już wkrótce rokowania, przyczem Austrya osiągnęła znaczne korzyści. Rząd spodziewa się, że w jesieni będzie już mógł przedłożyć Izbie wspomniane traktaty handlowe.

W końcu wyjaśnił p. Minister, że Izby handlowe otrzymują stałą reprezentacyę przy przybocznej radzie cłowej.

Dep. Halwich domagał się reformy ordynacyi monopolu cłowego i państwowego, a dep. Lupul położył nacisk na znaczenie zawarcia traktatu handlowego z Rumunią przedewszystkiem dla Bukowiny.

Dep. hr. Piniński poruszył sprawę rychłego upaństwowienia kolei Karola Ludwika, i ubolewał przy tej sposobności nad faktem, że Rząd za mały wpływ wywiera na taryfy kolei prywatnych. Dalej żądał on, aby przy handlowych rokowaniach nie pominięto interesów galicyjskiego rolnictwa.

Dep. Kaizl wniósł podwyższenie subwencyi dla czeskiej wystawy z 40 na 100 tysięcy zł.

Dep. dr. Biliński wystąpił przeciw temu wnioskowi, gdyż dotąd żadnej wystawie krajowej nie przyznano tak wysokiej subwencyi.

Dep. Kaizl zmodyfikował wniosek w tym duchu, iżby subwencye w miarę potrzeby podwyższono. I ten wniosek odrzucono.

Przeciw wnioskowi głosowali także Polacy.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi budżetowej znajdują się następujące rozdziały: Dług państwowy, generalne inspekcye kolei państwowych, Najwyższa Izba obrachunkowa, sól, myta, budynki fiskalne i dykasteryalne, wreszcie projekt ustawy o biciu nowej monety miedzianej.

Z Warszawy.

(Samobójstwo w więzieniu aresztowanego studenta. — Demonstracye studentów na cmentarzu. — Sprawozdanie urzędowe o zajściach w miejscowościach fabrycznych Królestwa).

Dniewnik Warsz. donosi, iż aresztowany w dniu 3 maja i osadzony w więzieniu słuchacz czwartego roku prawa, Bruliński, odebrał sobie w więzieniu życie przez poderżnięcie gardła. Komunikat urzędowy dodaje, iż „sekcya zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła z przecięcia kanału oddechowego i miękkich jego części, wraz z wierzchnią lewą arteryą tarczową, co spowodowało szybki i obfity upływ krwi, i że ranę powyższą zadał sobie sam zmarły, co potwierdza i ta okoliczność, że na piersiach z lewej strony znaleziono powierzchowne ranki, wskazujące, iż zmarły usiłował pozbawić się życia przez poranienie serca“.

Korespondent warszawski *Dz. Poznańskiego*, donosząc o tym smutnym wypadku, tak dalej pisze pod d. 8 b. m.:

„Łatwo zrozumieć, że wypadek ten wywołał wielkie poruszenie, przedewszystkiem wśród studentów, którzy wspólnie z Brulińskim byli w więzieniu. Udali się oni do komisarza policyi z prośbą, aby im pozwolił odwieść zwłoki zmarłego na cmentarz powązkowski. Policya nietylko pozwoliła uwięzionym studentom towarzyszyć przewiezieniu zwłok Brulińskiego do kaplicy na cmentarzu powązkowskim, lecz dostarczyła im podobno nawet powozów.

„Studenci udali się do rektora z prośbą o pozwolenie urządzenia pogrzebu koledze, na co rektor deputacyi studenckiej odpowiedział, że prawa tego nie zabrania Otóż, gdy zaczęli czynić przygotowania, policya oświadczyła im, że na pogrzeb wystawny nie pozwoli. Wczoraj udali się studenci dosyć tłumnie, bo w liczbie przeszło 200 do zwłok Brulińskiego. Wtedy zjawiły się około cmentarza liczne oddziały policyi i żandarmów, a dowodzący niemi pułkownik Anzaurow wezwał studentów, aby się rozeszli. Pewna część usłuchała tego wezwania, ale około 150 studentów pozostało na miejscu. Niebawem zjawiło się wojsko i otoczyło studentów, a pan Anzaurow zagroził studentom, że każe do nich strzelać. Gdy studenci na przemówienie jego odpowiedzieli śmiechem, aresztowano wszystkich, ale po przesłuchaniu w cyrkule puszczono ich na wolność.

„Liczne oddziały żandarmeryi patrolowały wzdłuż cmentarza. Żandarmi byli zaopatrzeni w nahajki kozackie i rozpędzali publiczność, która, jak zwykle w dni świąteczne, licznie zbierała się na cmentarz, nie wiedząc zgoła nic o wypadkach, które spowodowały aresztowanie studentów.

„Dziś dowiaduję się, że policya kazała w nocy pochować zwłoki Brulińskiego, że studenci znów licznie się gromadzą na cmentarzu powązkowskim, a policya i wojsko pilnują cmentarza“.

Korespondent *Dziennika Poznańskiego* występuje przeciw *Dniew. Warszaw.*, jakoby w dniu 3 maja aresztowano tylko 32 studentów.

„Zdaje się — pisze dalej korespondent — że *Dniewnik* w podanej przez siebie liczbie opuścił studentów, których istotnie nie aresztowano w niedzielę, lecz odbierano im tylko karty legitymacyjne; zabierano ich zaś później z mieszkań. Po przesłuchaniu wypuszczono wszystkich aresztowanych, a we środę trzymano już tylko 9 studentów w więzieniu. Pomiędzy nimi był właśnie ów Bruliński, który zajęty przygotowaniem do egzaminu, wcale podobno nie myślał o braniu udziału w manifestacyi i, jak zapewniają jego koledzy, w ogrodzie botanicznym nie był, a tylko przypadkiem znalazł się w saskim ogrodzie.“

Dniewnik Warszaw. zamieszcza następujący komunikat:

„Dzień pierwszy maja (nowego stylu), który w Europie zachodniej uważany jest za święto robotników, w kraju tutejszym przeszedł dość spokojnie, a nawet spokojniej, niż w latach poprzednich, pomimo, że zagraniczne kółka socyalistyczne nie szczędziły środków i dokładały wszelkich usiłowań, dla podniecenia robotników do manifestacyi i bezrobocia. W Warszawie i w większych innych centrach fabrycznych kraju rozrzucane były różnego rodzaju broszury socyalistyczne i proklamacye wydrukowane w języku polskim, widocznie pochodzenia zagranicznego, nie wywierały one jednak na robotników szczególnego wrażenia i nawet sami robotnicy w większości wypadków składali znalezione kartki albo urzędnikom policyi, albo zwierzchności fabrycznej.

„W samej Warszawie na kilkadziesiąt tysięcy robotników, według otrzymanych przez nas wiadomości, w dniu tym niestawiło się do roboty tylko 500 ludzi i nie było innych demonstracyj, ani nawet usiłowań.

„W osadzie Żyrardowie dnia 1 maja o godzinie 6 zrana otwarte zostały wszystkie oddziały fabryki i robotnicy zebrali się jak zwykle. Z pośród nich około 800 ludzi odmówiło roboty i przeszkadzało innym, wdzierając się do niektórych oddziałów i wyłamując bramy. Dla zapobieżenia większym nieporządkom, fabryka została zamknięta i roboty zawieszono z rozporządzenia administracyi fabrycznej. Następnych dni roboty szły bez przerwy, jakkolwiek strejkujący robotnicy grozili ustnie tym ze swych kolegów, którzy nie chcieli należeć do bezrobocia. Dnia 5 maja fabryka została zamknięta, lecz robotnicy niebiorący udziału w bezrobociu, sami oświadczyli życzenie pracowania i prosili o dopuszczenie ich do robót, skutkiem czego od godziny 1 po południu roboty zostały w fabryce wznowione. Bardziej upartych robotników, uczestniczących i przeszkadzających innym, miejscowe władze policyjne zaczęły wysyłać do miejsc ich zamieszkania.

„W mieście Łodzi, w fabryce Poznańskiego 1 maja robotnicy usiłowali również wyrazić swe niezadowolenie. Po godzinie 12 w południe zaczęli rzucać robotę, zebrali się na podwórzu fabryki i na ulicy i żądali powiększenia pracy zarobkowej. Policya przy niewielkiej pomocy kozaków zdołała tłum rozpędzić. Około 300 robotników rozbiegło się się po domach, inni zaś wzięli się do roboty.

„W innych fabrykach kraju tutejszego panował wszędzie spokój, nie było innych wybryków demonstracyjnych i roboty szły jak zwykle. Ze wszystkiego tego co powiedziano dojść można do wniosku, iż agitatorzy-socyaliści nie znaleźli uznania w warstwie robotniczej i doznali zupełnego *fiasca*, z czego naturalnie nie można się nie cieszyć.“

Z pruskiej Izby deputowanych.

Wśród obrad nad budżetem ministerstwa wyznań i oświaty zabrał głos przy pozycyi „archidyecezya-gnieznieńsko poznańska“ poseł ks. dr. Jażdżewski i podniósł szereg zażaleń. Przedewszystkiem skarżył się, iż archidyecezya gnieźnieńsko poznańska jest jedyną w całej monarchii, gdzie proboszcz nie jest przewodniczącym, którym był do r. 1875, a zatrzymanie tego uprawnienia, które gdzie indziej istnieje, w dyecezyach polskich jest powodem wielkich niedogodności i przykrości. Następnie poruszając kwestyę kierownictwa nauką religii przez miejscowego księdza, stwierdził mowca, iż w Poznańskiem dotąd nie wszystkim proboszczom przyznano prawo kierownictwa nauki religii. Jest bardzo znaczna liczba księży, którym prawa tego nie przyznano i to z powodów, które mogą być tylko czysto politycznej natury. A nawet tam, gdzie proboszczom miejscowym przyznano kierownictwo, dodano do wykonywania tego prawa pewne uciążliwe warunki lub zastrzeżenia.

W końcu prosił mowca ministra wyznań i oświaty o poinformowanie, w jakiem stadyum się znajdują rokowania, dotyczące przewodnictwa proboszczy w dozorze kościelnym, i aby działał w tym kierunku, żeby uciążliwe warunki w sprawie kierownictwa nauką religii, które szczególnie wkraczają w dziedzinę języków z reskryptów regencyi usunięto.

Na powyższe wywody odparł minister hr. Zedlitz, że rząd już przed czterma laty ze swej strony nic nie miał przeciw powierzeniu w W. Ks. Poznańskiem proboszczom przewodnictwa w dozorze kościelnym, i że i dzisiaj także to samo zajmuje stanowisko. Udzieliłby jednak tylko pozwolenia, gdyby miał pewność, że na tem nie ucierpią interesa niemieckiej mniejszości katolików. Obrady dozoru kościelnego mają się odbywać w języku niemieckim, tam tylko gdzie w ogóle w używaniu jest język niemiecki. Mniejszości niemieckie muszą swe prawa uzyskać w całej pełni nawet tam, gdzie kierownictwo nauki religii ma być powierzonem duchownym katolickim.

U Polaków przeważa we wszystkiem, a więc i w sprawach kościelnych, idea narodowa, a stwierdzono i wiadomo powszechnie, że ludność niemiecka stała się W. Ks. Poznańskiem ludnością drugiej klasy. Całe gminy niemiecko-katolickie posługują się dzisiaj językiem polskim. Temu rząd musi przeszkodzić,

a do tego daje mu prawo ustawa z dnia 20 czerwca 1875 roku i ustawa z dnia 21 maja 1886 roku. Ustawy te istnieją, a dopóki istnieją, starać się będzie rząd o ich wykonanie. Chodzi tu zresztą o wielkie kwestye polityczne bez znaczenia kościelnego, a kwestye polityczne załatwiane bywają na podstawie wzajemnego interesu.

W dłuższej replice oświadczył ks. dr. Jażdżewski, że wywody ministra niezadawalają go wcale i na dowód nieprzychylności rządu dla katolickich duchownych przytaczał instrukcyę wzywającą nauczycieli do denuncyowania duchownych.

Minister hr. Zedlitz odparł to twierdzenie i zaznaczył, iż rząd okazuje się przychylnym dla Polaków.

Ks. dr. Jażdżewski podniósł raz jeszcze, że w każdym razie pozwolono nauczycielom zanosić skargę na duchownych u inspektora powiatowego.

W dalszym ciągu obrad nad budżetem szkół ludowych, ksiądz dr. Jażdżewski zabrał jeszcze raz głos, i wyraził życzenie, aby znane rozporządzenie ministeryalne o prywatnej nauce języka polskiego zostało rozszerzone na Prusy Zachodnie i Górny Szląsk, i aby rząd przeznaczył pewną sumę na wynagradzanie nauczycieli, udzielających prywatnie nauki języka polskiego, w przeciwnym bowiem razie zaszłyby wielkie trudności w wykonaniu rozporządzenia ministeryalnego.

Na to odparł minister hr. Zedlitz: Zwracano mi uwagę, iż podając Polakom jeden palec, narażam się na to, że zażądają odemnie całej ręki. Deputowany ks. dr. Jażdżewski byłby lepiej uczynił, gdyby zaraz na początku mojego urzędowania nie stawiał mnie wobec trudnych i drażliwych kwestyj. Kto bądź byłby na mojem stanowisku, całej ręki panomby nie podał. Na popieranie prywatnej nauki państwo nie może łożyć, gdyż w razie przeznaczenia na nią funduszów skarbowych, prywatna nauka stałaby się urzędową. Niechaj Polacy sami dowiodą, że pragną wyzyskać uczynione im ustępstwa.

Królowa Natalia.

Sprawa królowej Natalii weszła już, jak się zdaje, w ostatnie stadyum.

Dnia 8 b. m. przybył z polecenia rządu sekretarz ministerstwa spraw wewnętrznych Risticz królowej Natalii, celem wręczenia jej rezolucyi skupczyny i pisma ministra prezydenta Pasicza. Królowa odebrała pismo osobiście. List Pasicza brzmi: Mam zaszczyt zakomunikować Waszej król. Mości uchwałę skupczyny z uprzejmą prośbą, aby Wasza król. Mość zawiadomiła mnie o swej decyzyi". Królowa konferowała popołudniu z Garaszaninem, Frassanowiczem i Daniczem i wysłała dłuższą depeszę szyfrowaną do bawiącej w Berlinie swej siostry księżniczki Ghika.

Na pismo to odpowiedziała królowa zaraz nazajutrz następującym listem:

„Rezolucyi skupczyny nie uważam za rozkaz do opuszczenia kraju, lecz wyłącznie za życzenie. Nie mam wszakże powodu zastosować się do tego życzenia. Posłuszeństwo winna jestem tylko ustawom i konstytucyi krajowej, i dla tego też postanowiłam nieodwołalnie pozostać w Serbii, a tem bardziej, iż trzymając się skrupulatnie zdala od polityki, w niczem nie staję na drodze obecnym wielkorządcom i mam to przekonanie, iż moje wydalenie się nie może przynieść korzyści ani interesom kraju, ani tronu. Gdyby jednak wydalono mnie przemocą z kraju, wówczas syn mój jedynak będzie miał dowód, że nie dobrowolnie usunęłam się od jego boku".

Prezes gabinetu Passicz odroczył swój wyjazd za granicę, chce bowiem osobiście kierować akcyą wydalenia królowej.

Wybory uzupełniające w Anglii.

Wybory uzupełniające przedsięwzięte w ostatnich czasach w Anglii, obudziły po wyniku w pierwszych dwóch okręgach wyborczych, wielkie nadzieje w obozie konserwatywnym, nadzieje wszakże, które niezupełnie się ziściły. Zwyciężywszy w pierwszych dwóch okręgach, przewidywało stronnictwo konserwatywne, że liberalni stracili stanowczo lub stracą popularność. Nastąpiły tymczasem inne fakta. Liberalni odnieśli zwycięstwo w dwóch okręgach, i to w jednym dość ważne z tego powodu, że zostali tam w r. 1886 pokonani przez kandydata konserwatywnego, obecnie zatem odzyskali okręg wyborczy, który był zawsze reprezentowany przez członka liberalnego. Ulegli tedy konserwatyści w dwóch miejscowościach, w Stowmarket i w kilka dni w Harborough w hrabstwie Leicester. Jeżeli zwycięztwo w Stowmarket wywołało ogólną radość u liberalnych, której wyraz wymowny znalazł się w *Daily News*, to nowe zwycięstwo spowoduje liczne komentarze, ponieważ mandat z tego okręgu poczytują liberalni jako ponownie odzyskany.

Obecnie, mówią dzienniki liberalne, ostygnie prawdopodobnie zapał w stronnictwie torysowskiem i jego gabinecie, do rozwiązywania parlamentu przed wygaśnięciem mandatów, i do rozpisywania nowych, powszechnych wyborów. — W jednym jeszcze wyborze uzupełniającym, który ma być dokonany, poddać się musi ponownemu wyborowi kanclerz skarbu, p. Smith, a będzie musiał stanąć do zapasów z członkiem obozu liberalnego. P. Smith został świeżo mianowany naczelnym lordem-zawiadowcą w Cinque Ports i konstablem zamku Dover, wskutek czego utracił mandat, musi zatem stanąć jako kandydat w jednym z okręgów londyńskich. Tymczasem już w samej rzeczy minister Smith nie zasiada w parlamencie a zastępstwo po nim objął do czasu minister skarbu p. Goeschen.

KRONIKA

Lwów, 11 maja.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Woli zabierzowskiej, w powiecie bocheńskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Jego Ces i Król. Wysokość Arcyksiążę Franciszek Salvator** i Najdostojniejsza Małżonka Jego Arcyksiężna Marya Walerya opuścili miasto nasze wczoraj po południu, udając się pociągiem kuryerskim do Wiednia. Celem pożegnania Najdostojniejszych Gości zgromadzili się na godzinę przed odejściem pociągu, w salonie I. klasy: JE. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, Marszałek krajowy ks. Eustachy Sanguszko, JE. prezydent sądu krajowego br. Jakób Simonowicz, najprzewielebniejsi Arcybiskupi: Morawski, Sembratowicz i Issakowicz, ks. biskup Puzyna, zastępca Marszałka p. Antoni Chamiec, członkowie Wydziału krajowego: dr. Wereszczyński, dr. Hoszard i Sawczak, głównodowodzący ks. Ludwik Windisch-Graetz, podpułkownik sztabu generalnego Ludwik Fischer-Colbrie, prezes Towarzystwa kredytowego ziemskiego p. Zygmunt Dembowski, reprezentacya miasta Lwowa, w licznem gronie, pod przewodnictwem prezydenta Mochnackiego, wiceprezydnta dr. Marchwickiego i delegata Michalskiego. U wejścia na peron zajęło miejsce liczne grono pań, a mianowicie: księżna Windisch-Graetz z córkami, ks. Lubomirska, hr. Ostrowska, hr. Jerzowa Borkowska, panna Dembowska i wiele innych. Na pięknie przystrojonym peronie zgromadziła się bardzo liczna publiczność, której nieprzejrzane szeregi zapełniły przedsionki dworca, olbrzymi plac przed dworcem i całą aleję wjazdową od ulicy Gródeckiej. Przed głównem wejściem do budynku kolejowego ustawił się tutejszy korpus weteranów z kapelą i sztandarem. Pomimo ogromnego napływu publiczności wszędzie panował wzorowy porządek. Na pół godziny przed odejściem pociągu przybyli Najdostojniejsi Arcyksięstwo z orszakiem, w którym znajdowali się Dama Dworu baronowa Vecsey i starszy porucznik Lederer. Najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Salvator był w mundurze rotmistrza dragonów, zaś Jej Cesarska Wysokość Arcyksiężna Marya Walerya w skromnej toalecie podróżnej, jasnobrunatnego koloru. Podczas wjazdu na dworzec, liczne grupy ludności witały Najd. Arcyksięstwa oznakami głębokiego uszanowania, na które Ich Cesarskie Wysokości z powozu bardzo życzliwie odpowiadali Przed dworcem powitała Najd. Arcyksięstwa kapela weteranów dźwiękami hymnu ludowego, a publiczność odkrywszy głowy, wzniosła pełne zapału okrzyki: „Niech żyją!" U wejścia do przedsionka, ubranego zielenią i wysłanego dywanami powitał Najdostojniejszych Arcyksięstwa P. Namiestnik hr. Bademi i wprowadził do salonu poczekalnego, gdzie przedewszystkiem przedstawił Ich Cesarskim Wysokościom deputacyę Rady miejskiej W imieniu jej wystąpił p. prezydent Mochnacki, który zwracając się do Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi, wręczył Jej wspaniały bukiet, dar gminy i w te odezwał się słowa:

„Wasza Cesarska Wysokości! Gmina miasta Lwowa, uszczęśliwiona, że została zaszczycona odwiedzinami Waszych Cesarskich Wysokości, pospiesza złożyć wyrazy hołdu i swoje najuniżeńsze podziękowanie. Żałujemy bardzo, że pobyt Waszych Cesarskich Wysokości w mieście naszem trwał tak krótko, i prosimy, racz Wasza Cesarska Wysokości przyjąć od Reprezentacyi miejskiej ten oto bukiet".

Najd. Arcyksiężna Marya Walerya przyjąwszy bukiet, w kilku słowach wyraziła podziękowanie i przypatrując się bukietowi chwaliła bardzo ozdobną szczerozłotą rączkę bukietu wysadzaną koralami i zakończoną pierścionkiem uwieszonym na złotym łańcuszku. Na rączce wyryte jest imię Dostojnej Pani i data 10 maja 1891.

Następnie JE. p. Namiestnik przedstawiał Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi i Najd. Arcyksięciu Franciszkowi Salwatorowi zgromadzonych. Ich Ces. Wysokości rozmawiali niemal ze wszystkimi obecnymi po kolei. Między innymi przedstawieni zostali Najprzew. Arcybiskupi: Morawski, Sembratowicz, Issakowicz, ks. biskup Puzyna, ks. Windisch-Graetz, Marszałek ks. Sanguszko, pp. Chamiec, Wereszczyński, Hoszard, Sawczak, JE. bar. Simonowicz, dr. Marchwicki, p. Dembowski, p. Juliusz Mikolasch, ks. Ilnicki, dyrektor gimnazyum i członek c. k. Rady szkolnej, prof. dr. Leonard Piętak, p. Samuel Horowitz, przełożony zboru izraelickiego, prof. dr. Izydor Szaraniewicz, hr. Jerzy Borkowski, hr. Ostrowski, Radca Dworu p. Krzaczkowski i wielu innych. Następnie zwróciła się Najd. Arcyks. Marya Walerya do obecnych pań, które Jej Ces. Wysokości przedstawiała księżna Windisch-Graetz. Panie wręczały Jej Ces. Wysokości pyszne bukiety, między innemi panna Dembowska podała śliczny bukiet związany szarfami o barwach czerwonej i białej. Bukietów zebrało się tyle, że dama Dworu bar. Vecsey i porucznik Lederer musieli je co chwila od Najdost. Arcyksiężnej odbierać i podawać do wagonu. Bukietu wszakże od Rady miejskiej Dostojna Pani nie oddała z rąk i przez cały czas go zatrzymała. Nareszcie ozwał się sygnał kolejowy i Najd. Arcyksięstwo pożegnawszy jeszcze raz uprzejmie wszystkich obecnych wyszli na peron, gdzie dyrektor ruchu kolei Karola Ludwika, p. Wacław Sladkowski i naczelnik stacyi oczekiwali u wagonu Dworskiego. P. Namiestnik odprowadził Ich Cesarskie Wysokości do wagonu, poczem pociąg ruszył wśród dźwięków hymnu ludowego, odegranego przez kapelę weteranów wojskowych i wśród grzmiących okrzyków „Niech żyją", które bezprzestannie wznosiła licznie na peronie zgromadzona publiczność.

— **Deputacya Rady miejskiej** złożyła wczoraj hołd i gratulacye Najdostojniejszym Rodzicom Arcyksięcia Leopolda Salwatora, którzy przybyli na obrzęd Chrztu Św. nowonarodzonej Arcyksiężniczki Maryi Beatryksy. W skład deputacyi wchodzili pp.: prezydent Mochnacki, wiceprezydent Marchwicki, delegat Michalski, oraz radni Baczewski, Bardasz i Markiewicz. Deputacya została przyjęta o godz. 11 przed południem w pałacu ks. Sapiehy, gdzie Ich ces. i król. Wysokość Arcyksiążę Karol Salwator i Małżonka Jego Arcyksiężna Marya Immakulata zamieszkali. Najd. Państwo powitali deputacyę bardzo uprzejmie, poczem p. prezydent Mochnacki wyraził wielką radość Reprezentacyi gminy z powodu przybycia Ich Ces. Wysokości do naszego miasta i nawiązał serdeczne życzenia całej ludności z powodu radośnego wypadku w Dostojnej Rodzinie. Zarazem wyraził p. prezydent żal, że niespodziewany zaszczyt odwiedzin Dostojnych Gości zastał gminę nieprzygotowaną, i że nie było dość czasu do wystąpienia z przyjęciem takiem, jakie gmina z całego serca urządzićby chciała.

Jego ces. i król. Wysokość Arcyksiążę Karol Salwator odpowiedział bardzo życzliwemi wyrazami podziękowania za serdeczne życzenia, dodając, że miasto nasze bardzo się Ich Ces. Wysokościom podobało.

W toku rozmowy nadmienił p. prezydent, że pierwszy to w ogóle raz się zdarzyło, że w mieście naszem przyszedł na świat członek Najdostojniejszej Rodziny Panującej, którą ludność nasza otacza czcią i uwielbieniem, na co Jego ces. i król. Wysokość Arcyksiążę Karol Salwator odpowiedział, iż cieszy Go bardzo, że właśnie Jego Wnuczka, Arcyksiężna Marya Beatryksa tutaj światło dzienne ujrzała.

Dostojny Gość zamienił jeszcze kilka życzliwych słów z członkami deputacyi, którą następnie bardzo uprzejmie pożegnał.

— **Jego ces. i król. Wysokość** Najd. Arcyksiążę Karol Salwator z Małżonką Najd. Maryą Immakulatą, Synem Najd. Arcyksięciem Albrechtem Salwatorem i Córką Najd. Arcyksiężniczką Karoliną, opuszczają dziś wieczorem miasto nasze. Najdostojniejsi Arcyksięstwo mają spędzić dzień jutrzejszy do wieczora w Krakowie, poczem udadzą się w dalszą podróż do Wiednia.

— **JE. dr. Julian Dunajewski** z małżonką i córką powrócił z Włoch i bawi obecnie w Wiedniu.

— **JE. Włodzimierz hr Dzieduszycki** przybył w tych dniach do Krakowa i zaniemógł w tem mieście, stan zdrowia wszakże dostojnego chorego nie budzi poważniejszych obaw.

— **C. k. Namiestnictwo** zezwoliło p. Józefowi Antoniemu Mamczurze, nauczycielowi przy szkole im. Piramowicza, zmienić nazwisko rodowe „Mamczura" na „Marczyński".

— **Czerwony krzyż.** Walne zgromadzenie krajowego stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego krzyża w Galicyi, odbyło się dzisiaj w południe w sali ratuszowej pod przewodnictwem JE. Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego. Ponieważ w roku ubiegłym uchwalono na Walnem zgromadzeniu towarzystw Czerwonego krzyża w Wiedniu zmianę statutu w tym względzie, że dopuszczono zlanie się krajowych towarzystw męskich z towarzystwami dam „Czerwonego krzyża", przeto dzisiejsze Walne zgromadzenie odbyło się wspólnie, przy udziale członków obu towarzystw. Sprawozdania z czynności wydziałów obu towarzystw przyjęto do wiadomości, udzielono za rachunki absolutoryum, zatwierdzono zmianę statutu i wreszcie wybrano nowy wydział na lat trzy. Obszerniejszą relacyę z Walnego zgromadzenia musimy odłożyć z powodu braku miejsca do jutra.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 16 b. m. wejdzie w życie nowy c. k. urząd pocztowy i telegraficzny w Jazowsku (powiat Nowy Sącz) ze zwykłym zakresem czynności i będzie połączony z c. k. urzędem pocztowym w Starym Sączu i Nowym Targu za pomocą codziennie kursujących jazd między Starym Sączem a Łąckiem. Okręg doręczeń urzędu pocztowego w Jazowsku stanowić będą miejscowości: Jazowsko z Gruszowem, Obłazem i Gorzkowem; Obidza z Majdanem i Maraszówką; Brzyna z Łazami, Kadcza z Kadczą kolonią; Gaboń z Praczką, Olchawą, Ptakówką, Goralem, Bachmatem, Moldawą, Budówką, Klinem, Wotami i Pasiekami.

— **Towarzystwo oszczędności kobiet** wspólnie z towarzystwem św. Salomei urządzi d. 31 maja a w razie niepogody 2go czerwca loteryę fantową na Zamku. Bliższe szczegóły podamy później; dziś tylko wyrazić już możemy nadzieję, że zabawa ta wiosenna budzi żywe zajęcie w naszem mieście.

— **Zaręczyny.** Wczoraj odbyły się we Lwowie zaręczyny Stanisława hr. Wiśniewskiego, c. i k. porucznika ułanów i właściela dóbr syna ś. p. Tadeusza i Julii z hr. Stadionów hr. Wiśniewskich, z hrabianką Maryą Rawicz Dębińską, córką ś. p. Antoniego i Ludwiki z hr. Junosza Borkowskich hr. Dębińskich.

† **Ś. p. ks. Adam Stanisław hr. Krasiński**, b. biskup wileński, pasterz pełen cnót, prawdziwie ewangielicznych cnót, które dobrze zna całe społeczeństwo polskie, mąż głębokiej wiedzy i nauki, jak wiadomo z depeszy naszej sobotniej, która niewątpliwie echem żałobnem odbiła się w całym kraju i daleko po za jego granicami, zmarł dnia 9 b. m. w Krakowie. Świątobliwy ten dostojnik kościoła i znakomity obywatel, urodzony w roku 1810 we wsi Wełnicze w gubernii Wileńskiej, po ukończeniu szkół, był pierwotnie Pijarem w zgromadzeniu wileńskiem, a później sekularyzowany, był profesorem w Akademii duchownej r. k. w Petersburgu, zkąd przez biskupa Kłągiewicza wezwany został na kaznodzieję katedralnego do Wilna. Następnie był proboszczem gedrojckim, kanonikiem katedralnym wileńskim, asesorem rzym. kat. kolegium w Petersburgu, a w roku 1858 został biskupem wileńskim. W początkach 1863 roku wysłany do Wiatki, przebył tam ks. biskup Krasiński lat 20, a przez cały ten czas pracował nad wielkiem dziełem, które wyszło przed kilku laty w Krakowie nakładem Akademii Umiejętności p. t. „Synonimy języka polskiego". Poprzednio już drukował kilka innych prac, jak: „Szkoła rymotwórcza Horacego" (Wilno 1835), „Gramatyka polska" (Wilno 1837), „Wyprawa Igora na Połowców" (Petersburg 1856), „Prawo kanoniczne" (Petersburg 1861), a oprócz tego wiele artykułów w czasopismach, a między niemi także poezye. W „Noworoczniku literackim" ogłosił drukiem wyjątki z obszerniejszego swego poematu p. t.: „Wołyń", poemat opisowy. Za prace naukowe został ks. biskup Krasiński powołany w poczet czynnych członków Akademii Umiejętności. Zmarły pozostawił także obfite dopełnienie do dzieła: „Synonimy", oraz nadzwyczaj ciekawe „Pamiętniki", które zapewne drukiem zostaną ogłoszone.

Z powodu śmierci ks. biskupa Krasińskiego powiewają żałobne chorągwie z Akad. Umiejętności, z Koła art. literackiego i z drukarni *Czasu*, w której zmarły drukował najznakomitsze swe dzieło o synonimach.

— **Nadzwyczajne zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa (Rynek l. 30 I. piętro). Na porządku dziennym wykład p. Romana barona Gostkowskiego „O zasadzie taryfowania". W sprawie tej umieścił prelegent w marcu b. r., a następnie p. Głąbiński, docent Uniwersytetu, w dziennikach szereg zasadniczo różniących się artykułów. Celem odczytu więc, na który zaproszono p. dr. Głąbińskiego, będzie wyjaśnienie tych różnic w poglądach.

— **Cerkiew** św. Piotra i Pawła na Łyczakowie pozyskała w ostatnich czasach piękną ozdobę: dwa wspaniałe pomniki swych patronów apostołów św. Piotra i Pawła. Pierwszy z nich św. Piotr, darowany cerkwi przed kilku laty przez ś. p. Leopolda Schimsera, pochodzi z dawniejszej daty i jest dziełem Periera (ojca), drugi św. Paweł jest jednem z najnowszych dzieł oraz darem p. Juliana Markowskiego. Figury stoją po obu stronach frontu świątyni na wysokich piedestalach, twarzami zwrócone ku sobie. Zdobią je na przodzie tablice marmurowe z cytatami Pisma św. Postumenta wraz z tablicami marmurowemi i napisami ofiarowała cerkwi naszej wdowa po obywatelu tutejszym i właścicielka zakładu kamieniarskiego p. Leopoldowa Schimserowa. — Ustawieniem zaś figur na pięknych podstawach i cokołach ciosowych zajął się wspaniałomyślnie znany w mieście naszem architekta p. Jan Lewiński. Za ten dar hojny ku pomnożeniu chwały Bożej i ozdobie świątyni, składamy niniejszem szlachetnym ofiarodawcom: p. Leopoldowej Schimserowej, p. Julianowi Markowskiemu, oraz p. Janowi Lewińskiemu serdeczne podziękowanie. Osobliwszą nadto podziękę winniśmy złożyć p. Janowi Lewińskiemu za bezinteresowne a wielkim kosztem podjęte ustawie-

nie wspaniałych podstaw oraz schodów kamiennych przy wejściu do świątyni.

W imieniu parafian *ks. P. Krypiakiewicz*, b. administrator.

— **Egzamin w szkole przemysłowej izraelickiej** im. M. Bernsteina, odbędzie się dnia 12 b. m., o godzinie 5 po południu w zabudowaniu szkolnem przy ulicy św. Stanisława l. 5.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 11-go maja 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 9 maja, do godziny 12 w południe dnia 11 maja 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny z południowej strony, co do siły mierny (2—3), niebo prawie czyste a powietrze miernie wilgotne (52 prc. wilgotności względnej); opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +15·9°C, najwyższa +22·6°C dziś w południe, najniższa +9·4°C w nocy.

Cała doba była pogodna; wiatr ustał około godziny 6 wieczorem — dziś powietrze łagodne.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Austryi; zwyżka 770 do 765 w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się na morzu Śródziemnem.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 762 mm.

Prognoza na dobę dnia 12 maja 1891 r. (od północy do północy) Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby pozostanie około +16 0°C, stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza będzie około 55 prc.; opad; deszcz chwilowy.

— **Z Uniwersytetu**. P. Stanisław Gralewski, rodem z Krakowa, otrzymał w sobotę w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Witalis Odrowąż Pieniążek, ojciec profesora dra Przemysława Pieniążka, właściciel dóbr ziemskich, w 89 roku życia.

W Petersburgu, po długiej, nieuleczalnej chorobie, rozgłośny niegdyś publicysta, uczony i myśliciel, Mikołaj Szełgunów. Urodził się 4 grudnia 1824 roku; wykształcony w korpusie leśników, dosłużył się wysokiego urzędu w departamencie leśnictwa, który opuścił około roku 1860, aby całkowicie poświęcić się piśmiennictwu. Podczas urzędowania swojego napisał kilka dzieł wysoce cenionych, jak „Historya prawodawstwa leśnego w Rossyi“ i inne. Następnie w czasopismach miesięcznych ogłaszał rozprawy z dziedziny głównie nauk społecznych, a poniekąd też historyczne i estetyczne. Niektóre z owych miesięczników sam redagował. Zbiór jego dzieł wyszedł przed laty 20; drugie, niezupełne wydanie, w r. z. ukazało się w Petersburgu.

— **Pierwsza ofiara katastrofy sadagórskiej**. Pomiędzy ofiarami, pokaleczonemi przez wściekłego wilka w Sadagórze, znajdowała się 19-letnia izraelitka, Perla Kerner. Z obawy, aby jej „nie struto“ w szpitalu, przez ośm dni po katastrofie taiła się ze swą raną i dopiero na dniu 26 z. m. odkryto ją i po wypaleniu rany (ukąszenie w policzek), wysłano do Bukaresztu z drugim transportem chorych. Już w parę dni po przybyciu do zakładu dr. Babesza, chora zaczęła zdradzać symptomy wodowstrętu, a we czwartek wieczorem zakończyła życie na tę okropną chorobę. W piątek dr Babesz telegrafował o wypadku do starostwa w Czerniowcach. Jestto dotychczas jedyny wypadek wodowstrętu między pokaleczonymi, usuwa on jednak, niestety, wszelkie dotychczasowe wątpliwości co do wścieklizny wilka w Sadagórze.

W lasach Franzthalu podczas ostatniej obławy widziano 5 wilków. Z tych ubito jednego a dwa postrzelono. Obławy w tym rewirze odbywają się nieustannie.

— **Podczas strasznej burzy**, która w piątek srożyła się nad Pragą, zdarzył się okropny wypadek w budynku sądu powiatowego, pomieszczonego w t. zw. „ratuszu żiżkowskim“, gdzie w siedmiu separowanych celkach, położonych o 3 metry nad poziomem piwnic, znajdowało się 40 więźniów. Wezbrane bowiem nawalną ulewą wody sąsiedniej rzeki poczęły przez okienka cel wdzierać się do ich wnętrza tak gwałtownie, iż wnet biedni ci ludzie byli po szyje zanurzeni w wodzie, ile że na nieszczęście straż nie słyszała ich rozpaczliwych wołań o pomoc. Dopiero kilku starszych urzędników sądowych, ostrzeżonych o grożącem niebezpieczeństwie, z narażeniem życia pospieszyło nieszczęśliwym na ratunek. Po wyważeniu drzwi, wyprowadzono więźniów z cel w chwili, gdy woda sięgała już prawie powały. Kobiety omdlałe trzeba było z największym trudem wynosić z cel. Wszystkich biedaków po osuszeniu odzieży pomieszczono na razie w lokalnościach na piętrze.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Sylwetkę Tadeusza Popiela, napisaną bardzo sympatycznie i życzliwie, zamieszcza wraz z portretem utalentowanego artysty warszawskie „Echo muzyczne teatralne i artystyczne“. W dalszym ciągu ukażą się profile innych malarzy i rzeźbiarzy lwowskich, wreszcie sylwetki wybitniejszych osobistości ze świata literackiego.

Koncert kompozytorski W. Czerwińskiego odbędzie się w piątek. Będzie to jedna z tego rodzaju produkcyj, na którą publiczność nasza powinnaby z wielu względów zebrać się bardzo licznie. P. W. Czerwiński znany jest u nas jako jeden z najgorliwszych pracowników na polu sztuki muzycznej; lata już długie pełne trudów poświęca on jej nie ustając w pracy. Wiele utworów pisanych z talentem zawdzięcza mu publiczność nasza, bardzo często występuje on jako aranżer koncertów, obecnie pracuje wiele nad postępami Towarzystwa spiewackiego „Echo“. Ponadto, program koncertu, ktory podamy później szczegółowo, zapowiada wielką rozmaitość: utwory fortepianowe, solowe do spiewu, skrzypcowe, choralne i orkiestralne. Wszystko powinnoby być nader zajmujące, zwłaszcza że w wykonaniu wezmą udział Towarz. „Lutnia“ i orkiestra „Harmonii“, obok zaś nich, panie Karichówna, Skalska i Uleniecka, pp. Cetwiński, Wolfstahl i Zegarkowski. Ten ostatni jest basistą, przybyłym z Warszawy a znanym tam bardzo zaszczytnie.

Panna Heller w Peszcie doznała prawdziwego powodzenia. *Pester Lloyd* pisze między innemi o tym występie: Panna Heller jako Amneris wywarła korzystne wrażenie, aparycya to młoda i sympatyczna, również i głos silny i piękny, chociaż nie równy w obu oktawach. Bardzo piękne są głębokie tony o brzmieniu ciepłem i pełnem. Artystka nie włada jednak jeszcze całkowicie swoim materyałem głosowym. Panna Heller posiada głos i rzeczywisty talent, obydwa te dary nie są jeszcze artystycznie dojrzałe, ten brak czuć się także daje w wykonaniu, które jest pełnem życia, ale przesadzonem i skłonnem do nienaturalnej pozy. Zebrana publiczność z zajęciem słuchała artystki lwowskiej, wywołując ją i darząc grzmiącemi oklaskami.

P. Kochańska bawi obecnie chwilowo w Paryżu; redakcya *Figara* skorzystała z tej sposobności, aby ją zaprosić na *five o'clock*, która co tydzień odbywa się w wspaniałym pałacu tego dziennika; zbierają się tam wszystkie literackie, artystyczne i polityczne znakomitości Paryża, a program jest nader bogaty i urozmaicony; grał Paderewski, a w ostatnią środę spiewała pani Kochańska, czarując słuchaczy.

P. Pochwalski otrzymał od c. k. Ministerstwa oświaty polecenie wymalowania portretu JE dr. Majera, który przeznaczony jest dla Akademii Umiejętności. P. Pochwalski, który powrócił z Egiptu, otrzymuje mnóstwo zamówień portretów.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.*)

Dnia 11 maja 1891.

Lwów, pszenica 9·25 do 10·50, żyto 6·80 do 7·50, jęczmień 5·75 do 6·60, owies 7·25 do 8·—, rzepak 12·50 do 13·50, groch —· do —·—, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 8·50 do 10·—, żyto 6·65 do 7·20, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 7·— do 7·50, groch 6· – do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 12·50 do 13 25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41 — do 48·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·25 do 10·10, żyto 6·60 do 7·25, jęczmień 5·50 do 6·30, owies 6·85 do 7·50, groch 6·— do 10·50, wyka —·— do —·—, rzepak 12·25 do 13·30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41·— do 47·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 9·25 do 10·50, żyto 7·— do 7·60, jęczmień 5·75 do 7·25, owies 7·50 do 8·25, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak 13·— do 14·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

*) Przedruk wzbroniony.

Chmiel —·— do —·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów 15·— do 15·50 zł.

Pszenica, żyto, owies i rzepak poszukiwany. Podaż nieznaczna. Na eksport mało wychodzi, gdyż tutejsza konsumcya zabiera wszystko.

OSTATNIA POCZTA

W apartamentach Najdost. Arcyksięcia Karola Ludwika odbył się przedwczoraj obiad galowy na cześć królestwa duńskich. Obiad zaszczycił swoją obecnością Najj. Pan.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d' Este przybył w sobotę z Oedenburga do Wiednia i wyruszył tegoż dnia wraz z Najd. Arcyksięciem Albrechtem w podróż naukową sztabu generalnego.

Księżna Gizela Bawarska przybyła przedwczoraj wieczorem z Monachium do Schönbrunnu. Na dworcu kolejowym w Penzing powitał Najj. Pan księżnę jak najserdeczniej.

Najd. Arcyksiążę Wilhelm powrócił onegdaj do Wiednia z kilkudniowej podróży inspekcyjnej.

P. Minister Kallay wyjechał przedwczoraj do Budapesztu.

Komisya węgierskiej Izby deputowanych dla reformy administracyjnej ukończyła już swe obrady i wkrótce złoży sprawozdanie tak, że w pełnej Izbie dyskusya nad tym ważnym przedmiotem będzie mogła się rozpocząć zaraz po Zielonych Świątkach. Położenie rządu o tyle będzie tu ułatwionem, iż umiarkowana opozycya uchwaliła przyjąć w zasadzie odnośny projekt ustawy.

Wbrew dotychczasowym doniesieniom twierdzi berlińska *National Ztg.*, iż cesarz Wilhelm uznał za „mniej przyjemną“ kandydaturę ks. Likowskiego na stolicę arcybiskupią w Poznaniu.

Parlament niemiecki odroczył się przedwczoraj do 10 listopada.

Hamb. Nachr. przytaczają w „autentycznym“ tekscie mowę ks. Bismarcka, do deputacyi narodowych liberałów z 19 okręgu hanowerskiego, książę oświadczył istotnie, że chwilowo do Berlina nie przybędzie a to aby nie spotkać się z dawniejszymi przyjaciółmi, którzy obecnie są jego wrogami. „Mandat przecież trwa dłużej — powiedział — a w obec szybkości z jaką żyjemy, mogą się zmienić okoliczności i wrażenia.“ Dalej stwierdził ks. Bismarck, że polityka obecna grozi zabagnieniem i że byłoby to niemal zdradą z jego strony, gdyby o tem milczał.

Siła zbrojna Niemiec w czasie pokoju wynosi, wedle *Militär Wochenbl.* 516.091 żołnierzy. Siła zbrojna we Francyi liczy o 25.946 żołnierzy mniej, aniżeli w Niemczech.

Do *Neue freie Presse* donoszą, iż najnowsze pogłoski o rzekomem wzmocnieniu rossyjskich załóg nadgranicznych, przedewszystkiem w Radziwiłłowie, są bezzasadne. Ostatniemi czasy nastąpiła tylko zmiana załóg i zasilenie zorganizowanej po wojskowemu straży pogranicznej kilkoma sotniami kozaków.

Z powodu, iż dom bankowy Rotschilda odmówił w ostatniej chwili spełnienia podpisanej przez niego umowy co do wypuszczenia rossyjskiej pożyczki trzy-procentowej na konwersyę listów zastawnych byłego Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego, *Nowoje Wremia*, powołując się na zupełnie wiarogodne źródło, donosi: „Kiedy układ już był podpisany przez obiedwie strony, paryski Rotschild zakomunikował rządowi rossyjskiemu zupełnie niewłaściwe żądania na korzyść rossyjskich żydów, podobnie, jak to w roku 1890 uczynił Rotschild londyński. Na takie żądanie minister odpowiedział paryskiemu Rotschildowi tak samo, jak odpowiedział londyńskiemu, mianowicie stanowczem i energicznem zwróceniem uwagi na niewłaściwość takiego żądania. Wówczas Rotschild odmówił wykonania zobowiązań, i rozpoczął kampanię zniżkową przeciw walorom rossyjskim“. Gazeta dodaje, że obecne warunki są już o wiele mniej dogodne dla podobnych kampanij, niż dawniej; że obecnie giełdy zagraniczne zależą od rossyjskiej siły finansowej, że to odbija się już na usposobieniu tych giełd, na które szczególniej oddziaływają rossyjskie zapasy złota. Najpoważniejszem ztąd następstwem dla Rossyi może być czasowe powstrzymanie operacyj konwersyjnych za granicą, ale Rotschildowie nie będą mogli zaszkodzić rozpoczętej konwersyi pożyczek wewnętrznych.

Wedle relacyj z Petersburga do *Köln. Ztg.* wszyscy żydzi, nie mający prawa mieszkania w Moskwie, mają być ztamtąd wydaleni do 12 b. m., w którym dniu w. książę Sergiusz obejmuje urząd generał-gubernatora moskiewskiego. Takich zaś żydów jest około 50.000. Słychać, iż z kilku stron starano się usilnie oddziaływać na cara w interesie cofnięcia surowego zarządzenia; wszystkie jednak zabiegi okazały się daremnemi.

Do kilku pism donoszą, że pierwszy konsystorz papieski odbędzie się dnia 24go maja, drugi zaś w czerwcu. Na pierwszym Papież zamianuje kardynałem msgr. Rotteli'ego, na drugim arcybiskupa wiedeńskiego Gruschę i biskupa wrocławskiego Koppa.

Na jednem z ostatnich posiedzeń francuskiej Izby deputowanych postawili socyaliści deputowani wniosek żądający amnestyi dla robotników, którzy byli sprawcami krwawych zajść w Fourmies, naturalnie rząd nie mógł zgodzić się na taki akt słabości i energicznie wystąpił przeciw wnioskowi. Radykalni członkowie przyłączyli się do socyalistów, chcąc wywrócić gabinet, który jednak wyszedł zwycięsko, dzięki prawicy, ta bowiem spełniając patryotyczny obowiązek, głosowała z rządem i tym sposobem rozstrzygnęła losy wniosku o amnestyi.

Jeden z redaktorów *Figara* miał rozmowę z Boulangerem. Ex-generał w najczarniejszych barwach odmalował wewnętrzne stosunki Francyi, również i zewnętrzna sytuacya budzi obawy i prowadzi fatalnie do wojny, której generał sobie nie życzy. Boulanger twierdzi, że wielu przyjaciół go zawiodło, nie traci jednak nadziei i myśli o odwecie; w szeregach robotników i ludu wiejskiego ma wielu zwolenników, i dla nich to przesiedlił się obecnie z Jersey do Brukseli. Obecnie porzucił on myśl rewizyi konstytucyi, ale gdy nadejdzie chwila stosowna, przybędzie nagle do Paryża, stawi się przed władzami i zażąda rewizyi procesu, a wtedy zobaczymy!

Dzienniki paryskie szydzą z tych enuncyacyj generała, a rząd francuski ogłosił komunikat tej treści, że zażąda on od Belgii wydalenia Boulangera, gdyby tenże chciał prowadzić czynną agitacyę.

Rząd belgijski wydał rozkaz, ażeby naczelników i podżegaczy do bezrobocia generalnego uwięzić. Początek zrobiono w okręgu leodyjskim, gdzie istnieje niemal prawidłowe oblężenie. Rozchodzą się pogłoski także o uwięzieniu kilku przewódców socyalistycznych w Brukseli.

Wczoraj miały rady przemysłowe i rady robotnicze odbyć w wielu okręgach zgromadzenia. Członkowie partyi robotniczej proponują w celu ograniczenia bezrobocia, poczynić kroki w celu uproszenia króla, ażeby wpłynął na przyspieszenie reformy wyborczej.

W prasie szwedzkiej i norweskiej obudza niezmierne zdumienie pogłoska, wielorako komentowana, że prezes gabinetu Akerhjelm na jednem ze zgromadzeń frakcyjnych rzekł:

„Skoro tylko uzyskam od Izby przyzwolenie 90-cio dniowych ćwiczeń dla obowiązanych do służby w armii, to pogadamy z Norwegią po szwedzku“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 maja. *Reichsraths-Correspondenz* donosi: Najj. Pan raczył przyjąć wczoraj w południe jak najłaskawiej prezydyum Izby deputowanych. Prezes dr. Smolka, zawiadamiając Monarchę o jednomyślnej uchwale, powziętej przez Izbę deputowanych w d. 8 b. m. wygłosił mowę, której treścią było, iż wiernopoddańcze prezydyum otrzymało zaszczytne polecenie wynurzenia Jego Ces. i Król. Mości za wyrażone w Najwyższej Mowie Tronowej wzniosłe i ojcowskie zamiary, głęboko odczute najserdeczniejsze podziękowanie Izby, a zarazem zapewnić Najj. Pana o nieograniczonej wierności, uległości i przywiązaniu do uświęconej Osoby Monarchy, oraz do całego Najw. Dworu. Mowca nawiązał do tych słów prośbę, aby Najj. Pan przyjął najłaskawiej tę pełną hołdu manifestacyę Izby deputowanych i jej prezydyum.

Najj. Pan raczył odpowiedzieć na przemówienie prezesa, dr. Smolki, w słowach jak najłaskawszych. Monarcha oświadczył, iż z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości zawiadomienie o lojalnej manifestacyi Izby, że powzięta jednomyślnie uchwała sprawia radość Jego Ces. Mości, i że przedewszystkiem cieszy Jego Ces. Mość, iż okazane Izbie deputowanych życzliwe uczucia znalazły w taki sposób jednomyślną i wypływającą z własnego popędu odpowiedź. Najj. Pan prosił prezydyum, ażeby Jego Najłaskawsze Cesarskie podziękowanie oznajmiło Izbie. W ciągu audyencyi zaznaczył Najj. Pan ponownie i po kilkakroć Swoją wielką radość z powodu tej manifestacyi, odpowiadającej zupełnie Jego życzliwym intencyom, oraz dał wyraz nadziei i życzeniu, ażeby czas, jaki teraz uzyskano. poświęcony został załatwieniu licznych i ważnych zadań, oczekujących Izbę deputowanych. W końcu dziękował Najj. Pan osobno Prezydentowi za podjętą inicyatywę, a niemniej pierwszemu wiceprezydentowi za patryotyczne słowa, wyrzeczone przy zamknięciu posiedzenia.

Wiedeń, 11 maja. Najj. Pan przyjmował wczoraj najłaskawiej prezydyum Izby deputowanych, celem odebrania uchwalonej w dniu 8 b. m. manifestacyi lojalności. Słowa wysokiego zadowolenia, jakiemi Najj. Pan odpowiedział na przemowę J. E. dra. Smolki, poda prezydent na dzisiejszem posiedzeniu do wiadomości Izby deputowanych.

Wiedeń, 11 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych podał Prezydent dr. Smolka wiadomość o przyjęciu Prezydyum Izby przez Najjaśniejszego Pana i o najłaskawszych wyrazach, jakiemi Najj. Pan odpowiedział na objaw patryotyczny Izby. Członkowie Izby powstawszy z miejsc, wysłuchali tego doniesienia, i przyjęli je do wiadomości.

Prezydent Ministrów przedłożył projekt ustawy w przedmiocie zmiany co do udziału Państwa w ponoszeniu kosztów na konserwacyę i regulacyę rzeki Mury.

Minister handlu przedłożył ponownie ustawę, niezałatwioną w sesyi ubiegłej w przedmiocie prowadzenia zarządu ruchu kolei Arcyks Albrechta na rachunek Państwa, a ewentualnie w przedmiocie wykupna tej kolei.

Centralny komitet wystawy w Pradze nadesłał zaproszenie do zwiedzenia wystawy.

Dep. hr. Belcredi i Supuk złożyli przyrzeczenia poselskie.

Dep. Sommaruga i towarzysze uczynili wniosek o zmianę ordynacyi wyborczej do Rady państwa dla miasta Wiednia i wcielonych doń gmin i części gmin i o odpowiednie powiększenie liczby deputowanych z Wiednia.

Dep. Luzzatto i tow. wnieśli o urządzenie włoskiego uniwersytetu lub przynajmniej włoskiej Akademii prawniczej w Tryeście.

Wiedeń, 11 maja. (*Tel. pryw.*) J. E. dr. Dunajewski brał wczoraj udział w posiedzeniu Koła polskiego, a zabrawszy głos, dziękował za zaszczytne pożegnanie go jako Ministra, którem go Koło na początku sesyi Rady Państwa piśmiennie uczciło, a również za poparcie, którego mu Koło polskie w ciągu urzędowania na stanowisku Ministra w interesie narodowym, lubo czasem z zaparciem się, udzielać raczyło. W ciągu posiedzenia uczuł się dr. Dunajewski chwilowo nie dobrze, lecz wkrótce przyszedł do siebie. Jutro daje Koło polskie bankiet, celem uczczenia dr. Dunajewskiego, który we środę wraz z rodziną wyjeżdża do Krakowa.

Wczoraj dawało Koło polskie ucztę dla księcia Jerzego Czartoryskiego.

Ks. prałat Chotkowski wyjechał wczoraj wieczór do Krakowa w charakterze delegata Koła polskiego na pogrzeb śp. ks. biskupa Krasińskiego.

Wiedeń, 11 maja. Zmowa drukarzy trwa ciągle; liczba strejkujących wynosi 3000.

Praga, 11 maja. Dnia 14 b. m. przybędą do Pragi pp. Ministrowie Prażak, Gautsch, Bacquehem i Zaleski.

Peszt, 11go maja. (*Tel. pryw.*) Deputowany, jeden z przywódców umiarkowanej opozycyi, Bela Grünwald, zastrzelił się; cierpiał on na raka i był operowany przez dr. Fauvela.

Berlin, 11 maja. (*Tel. pryw.*) Deputowani Kardorff i Sturm zaprzeczają w *Post* doniesieniu *Freisinnige Ztg.*, jakoby ks. Bismarck zachęcał ich do oporu przeciwko ustawie cukrowej.

Znaim, 11 maja. Uczestnicy podróży sztabu generalnego pod przewodnictwem Najd. Arcyksięcia Albrechta przybyli wczoraj do Retz. Pomiędzy uczestnikami znajdują się Najd. Arcyksiążęta Franciszek Ferdynand i Eugeniusz, szef generalnego sztabu Beck, generał broni Schönfeld, adjutant przyboczny geoerał Paar. Mieszczanie tamtejsi i straż ochotnicza urządzili wieczorem korowód z pochodniami, a towarzystwo spiewackie męskie wykonało serenadę na cześć Dostojnych Gości. Dziś z rana przybyli uczestnicy podróży przez Haugsdorf do Znaim i zabawią tutaj dwa dni.

Rzym, 11 maja. Woda w Adydze pod Weroną opada, pod Rovigno zaś przybiera. Także i rzeka Pad przybiera jeszcze pod Polisella, lecz nie ma obawy żadnego niebezpieczeństwa. W okolicy Pawii wylew wód zrządził szkody na przeszło 100.000 franków.

Paryż, 11 maja. (*Tel. pryw.*) Potwierdza się, że baron Hirsch wysłał misyę do Argentyny, celem zakupna kolonij dla żydów. wygnanych z Rossyi. Dotychczas jednak nic nie kupiono.

Paryż, 11 maja. Zwołany przez boulażystów mityng w celu zaprotestowania przeciw wypadkom w Fourmies, liczył 1500 osób. Boulanżystowscy mowcy wygłosili zwykłe mowy. Laur utrzymywał, że pobicie ludu w Fourmies jest potwierdzeniem przymierza rządu z Niemcami przeciw belgijskim socyalistom. Zgromadzenie uchwaliło protestujący porządek dzienny i rozeszło się spokojnie.

Charleroi, 11 maja. Przedostatniej nocy jakieś indywiduum rzuciło bombę dynamitową na dom jednego z robotników, nie należących do zmowy. Zarządzono śledztwo.

Charleroi, 11 maja. Stan rzeczy w kopalniach w Charleroi, Lalouviere i Mons niezmieniony. Na wczoraj zapowiedzianych było wiele mityngów. W Calais odbył się mityng, który miał na celu zaprotestować przeciw postępowaniu w Fourmies Około 1000 ludzi zamierzało udać się na cmentarz i złożyć tam wieńce na grobach ofiar. Policya nie dopuściła do tego. Manifestanci rozeszli się i nie było żadnego wypadku; zwołano na wieczór ponowny mityng.

Lizbona, 11 maja. Bank portugalski rozpoczął na podstawie dekretu królewskiego wypłacać srebrem należności w złocie. Powstało ztąd niezadowolenie i trudności w wypłatach, lecz niezadowolenie to przeszło, jak się zdaje, już przez swój punkt kulminacyjny, i niebezpieczeństwo przesilenia giełdy pieniężnej przeminęło.

Gandawa, 11 maja. Zgromadzenie robotników portowych postanowiło wzbronić wyładowywania okrętów z węglami, przychodzących z Niemiec i Anglii.

Leodyum, 11 maja. Większość strejkujących robotników znajduje się w krytycznem położeniu i spodziewać się należy, iż jutro połowa robotników podejmie roboty na nowo. Gubernator Leodyum ogłosił proklamacyę, w której przyrzekł robotnikom chcącym pracować, iż ureguluje stosunki.

Na meetingu w Seraing występowali Devalders i Demblon energicznie za dalszem trwaniem w zmowie i zapowiedzieli, że wkrótce nastąpi zmowa generalna, zalecali jednak zachowanie spokoju i porządku.

Londyn, 11 maja. *Biuro Reutera* donosi z Rangunu, że regent Manipuru został pojmany w niewolę.

Ateny, 11 maja. Położenie w Korfu jest rozpaczliwe. Dzielnica żydowska w oblężeniu. Panuje głód. Od trzech dni nie można grzebać zmarłych.

(Dla zrozumienia tego telegramu przytaczamy depeszę, jaką znajdujemy w dziennikach wiedeńskich z dnia 9 b. m.: Od 14 kwietnia żydzi są zmuszeni niewychylać się z domów. Tylko wczesnym rankiem i to bardzo ostrożnie mogą wychodzić z mieszkania dla zakupna żywności, muszą jednak wszystko opłacać w trójnasób. Nędza między nimi jest straszna, Od 23 kwietnia wszystkie synagogi są zamknięte. W jednym wypadku nie można było wcześniej pochować zwłok aż po czterech dniach. Ludność zachowuje się ciągle wrogo w obec żydów, a żołnierze popierają ją wybrykach. Kilkakrotnie próbowano podpalić dzielnicę żydowską. *Przyp. Red.*).

Buenos-Ayres, 11 maja. Kongres otwarty został przedwczoraj przemową prezydenta, w której zaznaczonem zostało. że republika pozostaje w dobrych stosunkach zobcemi mocarstwami. Prezydent oświadczył się przeciw wszelkiej nowej emisyi pieniędzy papierowych i zaproponował przeprowadzenie ścisłej ankiety co do położenia i stanu banków. Wreszcie zapowiedział prezydent, że w finansowej organizacyi zajdą ważne zmiany w skutek zaprowadzenia waluty srebrnej.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 maja 1891.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	218	—	221	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	243	-	246	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	308	—	311	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	85	101	55
„ „ 5 pr. w. a.				
wylosowane z 10 pr. premią	108	90	109	60
Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98	20	98	90
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los w 51 l.	98	90	99	60
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w $41^1/_2$ lat	95	70	96	40
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	95	100	65
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	30	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	—	105	70
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	50	94	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	25	101	95
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Pożyczki kr. po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. po $4^1/_2$ pr. wa.	98	50	99	20
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	26	25	28	25
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	48	5	60
Napoleondor	9	28	9	42
Półimperyał	9	45	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	37	1	39
100 marek niemieckich	57	40	58	--

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 8 maja 1891.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	92 10	92.30
luty-sierpień	92 —	92.20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	92.—	92.20
kwiecień-październik	92.—	92.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.75	140.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	148 25	149.
„ „ 1864 po 100 złr.	182.25	183.25
„ „ 1864 po 50 złr.	182.25	183.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	146 50	147.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.—	111.20
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.10	102.30
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.90	105.30
Galicyi	105.—	—.—
Niższej Austryi	109.50	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	92.30	93.—
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	158.50	159.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	298.60	299.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	611.—	615.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	308.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	215.—	215.60
Bank austro-węgierski a 600 zł.	999.—	1000 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	88.25	89.25
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	300.—	302.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2835.—	2845.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220.50	221.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	244.50	245.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	263.75	264.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	115.75	116 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	200.—	201.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l	100.50	101. -
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.60	—.—
„ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.30
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	101.—	101.50
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.95	101.—
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.60	102.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.85	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	—.—	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	104.20	105.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.—	100 80
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.20	100.80
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	99.90	100.30
detto (Jarosław-Sokal	96.50	97.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	84.—	84.80
z r. 1884	92.30	93.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.60	103.20
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.50	186.—
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	57.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.—	22.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58.50	59.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.75	56.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 70	18.90
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.05	12.45
Eundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60·25
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.50	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	26.75	27 75
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.50	37.
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	51.--	51 75
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	118.10	118 30
Paryż za 100 fr.	46 75.--	46.80 —
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55 —
„ pełnej wagi	5.52.—	5.54 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 34 50	9.36 —
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcawa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

Do zakupna i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej

Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera,

Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

L. 2583 (2749 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Czuchrę, że wskutek wytoczenia przeciw niemu przez Salomona Schertza pozwu o 9 zł, 89 ctwa. wyznaczono termin na 17 lipca 1891 i ustanowiono dla niego kuratora p. Emila Witkiewicza z Brzozowa.

Wzywa się zatem nieobecnego, aby podał temuż kuratorowi środki do obrony lub innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 21 marca 1891.

L. 2154 (2705 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do powszechnej wiadomości, że dla nieznanych z miejsca pobytu Nuty i Sary Bergerów celem doręczenia im. ts. uchwał tabularnych z dnia 14 czerwca 1890 l. 4723 kuratorem został ustanowiony adw. Albin Turzański.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 18 marca 1891.

L. 12683 (2713 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa tych, którzyby posiadali zaginione Jakóbowi Krausowi dwa kupony od listów zastawnych Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem a mianowicie kupon nr. 02395 ser. III. na 11 zł. 25 ct. opiewający, 31 grudnia 1890 płatny i kupon nr. 02396 ser. III. na 11 zł. 25 ct. 31 grudnia 1890 płatny, aby kupony te w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od trzeciego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej," tutejszemu sądowi krajowemu przedłożyli, gdyż inaczej kupony te za umorzone uznane zostaną.

We Lwowie, 4 kwietnia 1891.

L. 2164 (2665 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Gittlę Feldberg 1 śl. Chamajdes, 2 sl. Rauch, że dnia 23 lutego 1891 do l. 2164 wniesła Reizla Haber z Podhajec w tutejszym sądzie pozew przeciw niej o wydanie nakazu zapłaty sumy 800 złr. z pn. i że nakaz zapłaty dnia dzisiejszego do powyższej liczby z terminem zapłaty powyższej sumy do 45 dni od dnia doręczenia wydany i dla niej przeznaczony doręcza się ustanowionemu dla niej kuratorowi c. k. notaryuszowi z Podhajec Michałowi Borowskiemu w skutek czego wzywa się ją, aby w powyższym czasie swemu kuratorowi dowody i zarzuty udzieliła, lub tutejszemu sądowi innego pełnomocnika przedstawiła w przeciwnym bowiem razie wynikłe z tąd skutki własnej winie przypisać będzie musiała.

Podhajce, 15 marca 1891.

L. 581 (2747 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 22 maja 1890 l. 3467 w sprawie Maryi Moszczańskiej przeciw Hryciowi Moszczańskiemu o wpis prawa własności połowy c ała hip. whl. 137 i części ciała wyk. hip. l. 18 Smolnik objętego.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Moszczańskiego kuratorem p. Wasyla Jasien z Smolnika, o czem się Hrycia Moszczańskiego celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligrud 7 lutego 1891.

L. 5009 (2750 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ustanawia w sprawie Bazylego Szelocha przeciw Süsmanowi Jamner o zaintabulowanie prawa zastawu i dla sumy 300 zł. a. w. z pn. w stanie biernym trzy piąte części i połowy z jednej piątej części realności wyk. hip. 43 ks. gr. gm. Starzawa dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Süssmana Jamnera kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Kohna w Dobromilu i o tem Süssmana Jamnera niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 31 marca 1891.

L. 9779 (2770 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leizera Sillmana z Tarnobrzega, że w sprawie wekslowej Arnolda Grossbarda przeciw niemu pcto 85 zł. 35 ct z przyn. ustanowionym został dla niego celem doręczenia nakazu zapłaty z 14 kwietnia 1891 l. 9779 i celem dalszego jego zastępstwa kuratorem ad actnm adw. dr. Kopff w Krakowie z substytucyą adw. dr. Bermana.

Poleca się Leizerowi Stillmanowi, aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem Sądowi doniósł.

Kraków, dnia 14 kwietnia 1891.

L. 3111 (2691 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rrzeszowie w sporze niewiadomemu z miejsca pobytu Leizerowi Stillmanowi o zapłacenie sumy wekslowej 50 zł. aw. zpn. ustanawia kuratorem dla pozwanego adwokata dr. Tumidajowicza w Tarnobrzegu, temuż nakaz zapłaty z dnia 10 kwietnia 1891 l. 3111 doręcza i pozwanemu poleca, aby albo sam stanął, albo sądowi miejsce swego pobytu wskazał, lub kuratorowi potrzebnych dokumentów dostarczył, albo innego zastępcę sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Rzeszów, 11 kwietnia 1891

L. 10840 (2799 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem, że ustanowił w sprawie Hipolita Sawrackiego o usprawiedliwienie prenotacyi w stanie biernym realności l. 731¼ we Lwowie wyk. hip. l. 634 I. objętej na karcie C. poz. 63 i 65 dla niewiadomych z miejsca pobytu Eliasza Schreibera, Ozyasza czyli Oswalda Schreibera, Izraela Schreibera, Gittli czyli Gizeli Schreiber zam. Schönfeld, Leiba czyli Leona Schönfeld i Bruche czyli Berty Schönfeld kuratora w osobie adw. dr. Sietnickiego z substytucyą adw. dr. Fedaka we Lwowie.

We Lwowie, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 5224 (3073 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą p. Annę Rotter owdowiałą Scheffer z Petersdorf, koło Zöptau na Morawie, że na pozew sumaryczny Maryi Rötter przeciw leżącej masie spadkowej po śp. Józefie Rotterze przez ustanowić się mającego kuratora i przez domniemane dziedziczki p. Emilię Rotter i wezwaną — wyznaczono termin do obrony na dzień 2 czerwca 1891 i ustanowiono dla niej kuratorem tutejszego adw. dr. Buczyńskiego z wezwaniem, aby w czasie należytym udzieliła ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informacyę, lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wymieniła, inaczej bowiem skutki prawne z jej zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Stanisławów, 18 kwietnia 1891.

L. 1408 (3120)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Kochana, że Piotr Kochan wniósł przeciw niemu pozew dnia 23 lutego 1891 l. 1408 o zapłacenie 10 zł. 14 ct. w skutek czego termin do rozprawy na 12 maja 1891 o 9 rano wyznaczono i że dla niego Adama Brniaka z Kawęczyna kuratorem ustanowiono.

Wzywa się go aby kuratorowi informacyi udzielił, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 10 kwietnia 1891.

L. 2797 (3099 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Rose' iż pod dniem 18 kwietnia 1891 l. 2797 wytoczył przeciwko niemu, Sarze Rose Juda Schupf pozew o zapłacenie kwoty 120 zł. 82 ct. aw. na który uchwałą z dnia 25 kwietnia 1891 l. 2797 wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 11 czerwca 1891.

Ustanawiając dla Majera Rose kuratorem p. adw. dr. Schorsteina z substytucyą p. adw. dr. Zielińskiego wzywa się go by ustanowionemu kuratorowi udzielił środków obrony lub innego zastępcę sądowi wskazał w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, 25 kwietnia 1891.

L. 1676 (2821 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie ogłasza iż w Dynowie zmarli bez rozporządzenia ostatniej woli Beila Arm dnia 2 marca 1879 i Dawid Arm dnia 28 lutego 1886.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu wspomnionych spadkobierców Tillę z Armów zam. Berkan i Samuela Arma wzywa się ażeby do spadku po Beili Arm i po Dawidzie Arm zgłosili się do roku w tutejszym sądzie, inaczej pertraktacyę tych spadków z deklarowanymi spadkobiercami i kuratorem Salamonem Bernsteinem zakończone będą.

Dynów, 12 kwietnia 1891.

Z. 1692 (2842)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Lager von Robert Kern in Krosno, Vertretung des Witkowitzer Röhrenwalzwerkes" którą używać będzie jako właściciel Robert Kern w Krośnie. Firma podpisywaną będzie w ten sposób, że pod drukowaną albo wypisaną firmą położy swoje imię i nazwisko właściciel Robert Kern lub też jego pełnomocnik i prokurzysta Alfred Fischer.

Jasło, 11 kwietnia 1891.

L. 7775 (2841 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej N. Rossbacha pko Bonawenturze i Elizie Błeszyńskim pto 250 zł. kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Bonawentury Błeszyńskiego adw. dr. Józefa Kopffa ze substytucyą adw. dr. Jana Jakubowskiego, celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 30 stycznia 1891 l. 2151 i dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających.

O czem się Bonawenturę Błeszyńskiego zawiadamia.

Kraków, 26 marca 1891.

L. 9666 (2772 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leizera Stillmana w Tarnobrzegu, że w sprawie wekslowej Getzla Austerna przeciw niemu pto 190 zł. 84 ct. z przyn. ustanowionym został celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 14 kwietnia 1891 l. 9666 i dalszego zastępstwa kuratorem ad actum dla niego adw. dr. Kopff w Krakowie z substytucyą adw. dr. Bermana.

Poleca się Leizerowi Stillmanowi, aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł.

Kraków, dnia 14 kwietnia 1891.

L. 9665 (2773 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leizera Stillmana z Tarnobrzega, że w sprawie wekslowej Hillela przeciw niemu pto 160 zł. 20 ct. z przyn. ustanowionym został celem doręczenia nakazu zapłaty z 14 kwietnia 1891 l. 9665 i dalszego zastępstwa kuratorem ad actum dla Leizera Stillmana adw. dr. Kopff w Krakowie z substytucyą adw. dr. Bermana.

Poleca się Leizerowi Stillmanowi, aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł.

Kraków, dnia 14 kwietnia 1891.

L. 12732 (2798)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo krajowe dla wyrobów tkackich we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" uwidoczniono że na ogólnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa w dniu 19 października 1890 odbytem uchwalono prawie zupełne przeistoczenie dotąd obowiązującego statutu z dnia 14 grudnia 1888 a mianowicie:

w rubryce 3ciej: że dotychczasową firmę Towarzystwa zmieniono na firmę: „Pierwsza krajowa Fabryk tkacka, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką";

w rubryce 4tej że siedzibą Towarzystwa jest król. stoł. miasto Lwów w rubryce 6tej:

1) że przedsiębiorstwo opiera się na zmienionym statucie z dnia 19 października 1890 stwierdzonym poświadczeniem notaryalnem wydanem przez Jana Rastawieckiego substytuta Juliana Szemelowskiego c. k. notaryusza we Lwowie z dnia 19 października 1890 l. rep. 53523 i aktem notaryalnym we Lwowie dnia 12 lutego 1891 l. rep. 54307;

2) że celem Towarzystwa jest:

a) prowadzenie krajowego przemysłu, oraz handlu tkackiego;

b) dostarczanie swoim członkom pod możliwie najkorzystniejszemi warunkami gotowych wyrobów, niemniej potrzebnych do wykonywania przemysłu narzędzi i surowych materyałów a to za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków;

c) wciąganie w ogóle tak większych, jakoteż i drobnych kapitałów od członków Towarzystwa jako wkładek oszczędności i na rachunek bieżący, oraz pożyczek do korzystnego obrotu w handlu i przemyśle tkackim, posługując się przy swem działaniu wszystkiemi prawem dozwolonemi środkami uznanemi przez Towarzystwo za wiodące do osiągnięcia jego celu;

3) że obok pozostającego nadal z poprzedniego wyboru Dyrektora Dyonizego Kośnierskiego kupca we Lwowie wybrano na ogólnem zgromadzeniu członków w dniu 19 października 1890 zastępcami dyrektora Bernarda Müllera kierownikiem składu płócien we Lwowie i Michała Mięsowicza właściciela realności w Koreczynie koło Krosna;

4) że podpis imieniem stowarzyszenia uskutecznia się w ten sposób, iż pod firmą stowarzyszenia dyrektor i jeden z jego zastępców położą swoje podpisy;

5) że udział jednego członka wynosić ma sumę najmniej 10 zł. i że wpłata deklarowanego udziału może nastąpić od razu albo w ratach jednakże nie niżej jak po 1 zł. miesięcznie z góry; wreszcie:

6) że obowiązkowe ogłoszenia Towarzystwa umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich, wyznaczonym do tego za uchwałą powziętą na wspólnem posiedzeniu rady nadzorczej i dyrekcyi towarzystwa.

We Lwowie, dnia 11 kwietnia 1891.

L. 2461. (2819 1—3)

Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bukowsku podaje się do wiadomości że na dniu 10 września 1889 zmarł w Wisłoku Iwan Mynia bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy konkurująca do spadku żona zmarłego z imienia i miejsca pobytu tutejszemu Sądowi nieznaną jest, wzywa się tedy tąże niniejszem by się w przeciągu roku, począwszy od dnia niżej wyrażonego do tutejszego sądu zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła gdyż w przeciwnym razie spuscizna z zgłaszającymi sie spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Andryjem Riopka przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy

Bukowsko, 25 kwietnia 1990.

L. 6801 (2791 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Ihlari zam. Nowak, że w sprawie tabularnej przeciw Dominikowi Walon i Janowi Kasper o wpis prawa własności do par. bud. 198 grunt. 442 ustanowiono dla niej Tomasza Sękiewicza kuratorem i temuż kuratorowi t. s. uchwałę z 3 listopada 1889 l. 6936 i 24 lipca 1889 do l. 2590 doręczono

Sieniawa, 30 września 1890.

L. 11571 (2785 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Itte Rothbart że 23 września 1888 umarł w Porębach dymarskich ojciec jej Mortko Rotbart bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się zatem Ittę Rothbart, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego w tutejszym Sądzie deklaracyę do tego spadku wniesła w przeciwnym razie bowiem pertraktacya spadkowa przeprowadzona zostanie ze spadkobiercami deklarowanymi i kuratorem dla niej w osobie Chiela Rothbarta ustanowionym.

Kolbuszowa, 30 marca 1891.

L. 880 (3084 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Tyńca, iż przeciw niemu wniósł pod dniem 22 stycznia 1891 l. 880 Chaim Jakób Drehlich pozew o własność posiadłości lwh. 148 gminy Domacyny w skutek czego kuratorem dla niego ustanowiono Piotra Surowca i termin do rozprawy na dzień 23 czerwca 1891 o 8 rano wyznaczono.

Z miejsca pobytu niewiadomego Walentego Tyńca wzywa się, aby na wyznaczonym terminie osobiście stanął, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi albo wreszcie innego ustanowił sobie pełnomo nika.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 3 lutego 1891.

L. 2785 (3060)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia z miejsca pobytu i życia nieznaną Docię ze Szemerluków Karmanową, iż przeciw niej i Piotrowi Nowickiemu wniósł Jurko Szemerluk z Krechowiec pozew na dniu 21 Marca 1891 l. 2785 o uznanie własności i oddanie w posiadanie realności pod lk. 297 w Łyścu położonej wyk. hip. 563 objętej.

Na pozew ten wyznacza się termin do rozprawy na 21 lipca 1891 a dla pozwanej Doci Karmanowej ustanawia się kuratorem ad actum Fedora Ryśniuka z Łysca i wzywa się, ażeby dowody ku swej obronie za kumunikowała temuż kuratorowi lub tut. Sądowi innego wskazała pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany 15 kwietnia 1891.

L. 7357 (3112)

C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis zgaśnięcia firmy S. Wolf fabryka mydła w Tarnowie w skutek uchwały z dnia 1 lipca 1880 l. 8256 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zaprotokołowanej,

Tarnów, dnia 6 maja 1891.

K. 13493 (2801)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Karol Kiselka i spółka" z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreślono.

We Lwowie dnia 11 kwietnia 1891.

L. 4621 (2775)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Maryan Kęplicz dzierżawa propinacyi w Myszkowie.

Tarnopol, dnia 31 marca 1891.

L. 5062 (2774 3—3)

Stanisławowski c. k. obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Karola von der Aue że na prośbę Antoniego Kulczyckiego wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 1135 zł. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Karolowi Bardach z zastępstwem tutejszego adw. dr. Zygmunta Zinsa z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 15 kwietnia 1891.

L. 2029 (2752 3—3)

Ck. Sąd pow. w Gródku w sprawie Naftalego Brula przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom po śp. Bazylim Lewickim a to Pelagii Mozańskiej Annie Schmidt, Rozalji Smiszko i Maryi Goroń tudzież przeciw tychże spadkobiercom z życia i miejsca pobytu również nieznanym o uznanie zaintbulowanego w stanie biernym real. wyk. hip. 970 gminy Gródek na rzecz Bazylego Lewickiego obowiązku zapłacenia sumy 469 zł. 2 ct. m. kon. pogrzebania go i prawa dożywotniego pomieszkania za zgasłe i wykreślenie onych wzywa niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu tychże pozwanych względnie ich spadkobierców by ustanowionemu dla nich w osobie adw. dr. Lewandowskiego z Gródka kuratorowi przed terminem do wniesienia obrony na dzień 24 czerwca 1891 wyznaczonym udzielili dowodów lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Gródek, 5 marca 1891.

L. 3617 (2719 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem nieznanych z miejsca pobytu Jüdes Horowitz, Mojżesza Horowitza i Dwojrę Horowitz zam. Halpern że pod dniem 16 marca 1891 do l. 3617 spadkobiercy śp. Tymoleona Mochnackiego wnieśli przeciw nim i innym współwłaścicielom pozew o zniesienie wspólnej własności ciała hypotecznego, wykazem hypot. l. 640 księgi gruntowej miasta Stanisławowa objętego przez publiczną przymusową sprzedaż, że pozew ten zadekretowanym został do pisemnego postępowania wyznaczając do wniesienia obrony termin 90 dniowy, wreszcie że kuratorem dla nich ustanowiono adwokata dr. Zinsa z substytucyą adwokata dra Gelehrtera w Stanisławowie.

Wzywa się przeto powyższych, by ustanowionemu kuratorowi informacye swe udzielili, lub innego zastępcę sądowi przedstawili, gdyż w razie przeciwnym sami skutki z zaniedbania poniosą.

Stanisławów, 21 marca 1891.

L. 5133 (3012 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i pobytu Mikołaja Kotylę że Izrael Engelstein ze Szczakowy wniósł przeciw niemu pozew de pr. 22 stycznia 1891 l. 932 pto 7 zł. 38 ct. zadekretowany do rozprawy drobiazgowej z terminem na dzień 25 maja 1891 o 8 rano.

Wzywa się Mikołaja Kotylę aby ustanowionemu dlz niego kuratorowi adw. dr. Kepplerowi w Chrzanowie środków swej obrony udzielił lub innego Sądowi pełnomocnika wskazał, bo skutki z zaniedbaniem połączone sam sobie przypisze.

Chrzanów, dnia 14 kwietnia 1891.

L. 4915 (2744 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Jzaaka Kurzweila z miejsca pobytu nieznanego. że Leon Wahrhaftig przeciw niemu i Leji Kurzweil o nakaz zapłaty sumy wekslowej w ilości 300 zł. aw. zpn. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 21 kwietnia 1891 l. 4915 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Smutnego z zastępstwem adw. dr. Hillela w Przemyślu i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisaś będzie musiał.

Przemyśl, 21 kwietnia 1891

L. 2709 (2743 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Rojżę Sales z miejsca pobytu niewiadomą, że dla niej w celu wręczenia uchwały z dnia 21 maja 1890 l. 6164 zapadłej w sprawie egzekucyjnej Berla Brodheima przeciw Simchemu Sales i Beili Rathaus o 100 zł. i dalszych uchwał w sprawie tej zapaść mających, kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Oswalda Blumenfelda z zastępstwem adwokata krajowego dr. Jabóba Glanza ustanowił i wzywa ją, ażeby się porozumiała z ustanowionym kuratorem lub innego pełnomocnika swego Sądowi wymieniła, gdyż inaczej skutki ztąd wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Przemyśl, 21 marca 1891.

L. 9667 (2771 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leizera Stillmana z Tarnobrzega, że w sprawie wekslowej Stefy Bochner przeciw niemu o 111 zł. 46 ct. zpn. ustanowionym został celem doręczenia mu nakazu zapłaty z 14 kwietnia 1891 l. 9667 i dalszego zastępstwa kuratorem ad actum dla niego adw. dr. Kopff w Krakowie z substytucyą adw. dr. Bermana.

Polecaa się Leizerowi Stillmanowi aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem Sądowi doniósł.

Kraków, 14 kwietnia 1891.

L. 8928 (2698 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. delg. w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leizera Stillmanna, że Joel Spiel gel i S. J. Lubasch wytoczyli przeciw niemu skargi drobiazgowe pierwszy de praes. 9 kwietnia 1891 l. 8928 o zapłacenie 154 zł. 34 ct. aw. zpn. drugi de praes 9 kwietnia 1891 l. 8929 o zapłacenie 125 zł. 61 ct. aw. zpn. a kuratorem dla niego ustanowionym został adw. dr. Karol Biegański.

Tarnów, dnia 10 kwietnia 1891.

L. 583 (2658 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 26 kwietnia 1890 l. 2789 w sprawie Jana Paszkowskiego o wpis prawa własności do p. gr l. kat. 831 832 833 i 837 Antoszka Lorenza własnych dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoszka Lorenza kuratorem p. Iwana Gutysz z Wołkowyi.

O czem się Antoszka Lorenza celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 6 lutego 1891.

L. 606 (2677 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia, że ow sprawie spadkowej Leiby Balla ustanwił dla nieznanej z miejsca pobytu Etteli Ball kuratorem Józefa Weichselbauma z Sieniawy i temuż dotyczące uchwały doręczył.

Wzywa się zatem Ettelę Ball, aby do swej obrony służące środki kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

Sieniawa, 14 marca 1891.

L. 448 (2675 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Mechla Pressa, jako spadkobiercę Abrahama Leiby 2im i Freidy Pressów zawiadamia się że dla niego w sprawie Izraela Osterna o przyznanie mu na zaspokojenie jego pretensyi w kwocie 94 zł. aw. zpn. części sumy 142 zł. na realności pod ld. 458 w Rohatynie położonej, Abrahama Leiby 2im i Freidy Pressów własnej na rzecz Mendla Silbera zaintabulowanej, adwokat dr. Mańkowski kuratorem ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 28 lutego 1891.

Doniesienia prywatne.

Gospodarz wytrawny, dobrze polecony, w średnim wieku życia, zdrów, żonaty, uzdolniony teoretycznie, z 25 letnią praktyką ekonomiczno-lasową z różnemi glebami płodozmianami, chmielarnią, szuka posady zaraz lub 1 czerwca pod przystępnymi warunkami. Łaskawe zgłoszenie do J. K. w Fulsztynie. 3041

L. 357 (3090 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady nauczyciela języka hebrajskiego z wykładem w języku polskim z dniem 1 września 1891 ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie 500 zł. w. a.

Ubiegający się winni się wykazać dokładną znajomością języków hebrajskiego i polskiego, ewentualnie też poddać się egzaminowi przed komisyą tutejszego zboru izraelickiego.

Kandydaci z ustawową kwalifikacyą nauczyciela szkół ludowych mają bezsprzecznie pierwszeństwo.

Podania należycie udokumentowane należy bezpośrednio wnieść do Przełożeństwa zboru izraelickiego we Lwowie najpóźniej do 15 czerwca 1891.

Przełożeństwo Zboru izraelickiego.

Lwów, dnia 20 marca 1891.

CHOROBY PIERSIOWE.

Syrop z Podfosforanu Wapna

pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy

Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy. nader skuteczne sprawia działanie w chorobach *płuc, oskrzeli piersiowych; leczy najuporczywsoe katary, zagaja tuberkały płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannem kaszlaniu*, tak rozpacznie nieznośnego dla chorych. Pod jego działaniem *pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się* i chory odzyskuje szybko zdrowie

SKŁAD w Paryżu, 8 ulica Vivienne i w głównych aptekach. 99

Dostać można we Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera, Wewiórskiego, Sklepińskiego i Beisera.

L. 841 (3054 2—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Drohobyczu przedłuża termin konkursu na sekretarza Rady powiatowej z dnia 3 marca 1891 do L 565 do ostatniego czerwca 1891.

Drohobycz dnia 28 kwietnia 1891.

Agentów

do sprzedaży prawnie dozwolonych losów przyjmuje zakład bankowy pod

bardzo korzystnemi warunkami.

Oferty należy przesłać pod **B. 100** do ekspedycyi anonsów J. DANNEBERG, Wiedeń I, Kampfgasse 7. Telophon 4022. 3093

Adwokat w Łańcucie

poszukuje **koncypienta** z kilkoletnią praktyka adwokacką i sądową zaraz lub od 1 czerwca 3111

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło..... AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek . AUX VIOLETTES DE PARME
Woda tualetowa.. AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek ..... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy. AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki.... AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37

6093

Ulica Zygmuntowska L. 1 naprzeciw ogrodu Jezuickiego.

Karola Hagenbecka

słynna na cały świat

Karawana Synghalezów i Tamilów

mieszkańców wyspy Ceylon, tych samych, którzy podczas pobytu 3-miesięcznego w ogrodzie aklimatycznym w Paryżu senzacyjny sukces odnieśli — składająca się z 38 osób: mężczyzn kobiet i dzieci, oraz używanych przez tychże do jazdy i zaprzęgu

4 olbrzymich słoni i 7 zebów

Występ Singhaleza Kira z 4 tresowanemi słoniami. — Dyabelski tancerz. — Ofiarni tancerze. — Brahmańskie tancerki. — Walczący tancerze. — Synghalezka karlica Verama itd.

Na zakończenie każdego przedstawienia: Wielki pochód buddaistów z jen. Perra Herra na czele. Pochód ten odbywa się na Ceylonie na cześć Buddy raz tylko do roku.

Początek I. przedstawienia o godz. 3 po poł. Początek III przedstawienia o godz. 6 po poł.
" II. " " 4½ " " IV. " " 7 "

CENY MIEJSC: Pierwsze miejsce 1 zł. — Drugie miejsce 50 ct. — Miejsce siedzące do lat 12 dla dzieci 40 ct. — wojskowi do feldwebla 20 ct. — Dzieci niżej 12 lat 20 t.

Początek pierwszego przedstawienia we wtorek w południe dnia 12 maja b. r.

(Lwów, Impressa) 3125

HOTEL KRAKOWSKI

we Lwowie przy placu Bernardyńskim obok toru kolei konnej w centrum miasta położony.

Zarząd hotelu zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność, iż obniżył ceny za pokoje gościnne w ten sposób, że za pościel i usługę osobno się nie opłaca, tak że można dostać pokój z pościelą i usługą od 50 ct. za dobę począwszy.

W hotelu tym są do najęcia umeblowane pokoje kawalerskie z usługą i pościelą począwszy od 10 zł. w. a. miesięcznie.

Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy Szanownej P. T. Publiczności poleca się nadal

Zarząd hotelu Krakowskiego.

2767

C. k. uprz. kolej Arcyks. Albrechta.

L. 14355 3088

Ogłoszenie.

Przy losowaniu naszych obligów pierwszeństwa I. i II. emisyi i emisyi z roku 1890, odbytem na dniu dzisiejszym w obecności ces. król. notaryusza, wylosowano:

XXXV. Ciągnienie obligów pierwszeństwa w srebrze (I emisya)

58 sztuk, a to:

nr. 2694 3031 3812 4240 5464 5947 9257 9965 10579 11766 12692 12784 16626 16717 17025 20434 20464 20857 21202 21330 21364 23043 24532 25167 25708 26161 27303 28189 28417 28693 29570 29617 31889 32126 32376 36122 36484 37331 37473 40209 40312 41201 41276 41519 42068 42591 43702 44594 44735 45656 46238 46315 46332 46635 47756 49043 49099 50408.

XXIII. Ciągnienie obligów pierwszeństwa w złocie (II. emisya)

80 sztuk, a to:

nr. 61 544 761 981 1420 1981 2175 2805 2966 3295 3632 3899 3974 4078 4247 4707 4863 6205 6318 6719 6762 6870 6935 7357 7634 7870 7967 8326 8447 8789 9036 9337 9576 9756 9919 9945 10308 10311 10515 10531 11203 11379 11381 11718 11815 11944 12053 12385 12541 12745 12869 12927 12995 13449 13454 13505 14063 14263 14492 14592 14931 15021 15338 15389 15613 15674 15794 16077 16343 16750 16826 17729 18403 18474 18668 18734 18884 18886 19220 19244.

II. Ciągnienie obligów pierwszeństwa w srebrze (emisya z r. 1890)

23 seryj, a to:

nr. 1106 1929 2650 2873 4039 4448 4889 5038 5335 tj. 9 sztuk po 1000 zł. następnie nr. 11651 do 11655 14791 do 14795 18496 do 18500 19031 do 19035 23096 do 23100 25746 25750 26801 26805 31661 31665 34456 34460 35656 35660 38926 38930 43451 43455 49026 49030 53191 do 53195 tj. 70 sztuk po 200 zł.

Posiadaczy powyższych zapisów długu zawiadamia się o tem z tą uwagą że wylosowane obligi począwszy od 1 listopada 1891 wypłacane będą, a mianowicie obligi pierwszeństwa w srebrze I emisyi po 300 zł. w srebrze, obligi pierwszeństwa w złocie II. emisya po 200 zł. w złocie, zaś obligi pierwszeństwa w srebrze emisyi z r. 1890 po 1000 względnie po 200 zł. w srebrze od sztuki.

Z pomienionym terminem ustaje dalsze oprocentowanie wylosowanych obligów.

We Wiedniu, 1 maja 1891.

Rada zawiadowcza.

L. 510 (3085 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Borucha Majera Drimera w kwocie 31 zł. 47½ ct aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż 1/4 części realności w Trembowli położonej wyk. hip. l. 1784 objętej, 1/6 części realności wyk. hip. l. 1785 i 1/8 części realności wyk. hip. 1786 objętej Danyły Sztogryna własnej dnia 4 czerwca i 9 lipca 1891 każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wzwołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 242 zł. 76 ct.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, 28 lutego 1891.

L. 1881 (3079 2—3)

Dnia 4 czerwca 1891 i dnia 9 lipca 1891 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya 1/6 (jednej szóstej) części realności pod l. 67 i 68 w Dąbrowicy wyk. hip. l. 97 na Hrynia Biłyka zapisanej na rzecz Juliusza Richtera pto 11 zł. 70 ct. zpn.

Cena wywołania 124 zł. aw.

Wadyum 12 zł. 40 ct. aw

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej kancelaryi.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Włodzimierz Wiczyński z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 21 marca 1891.

L. 518 (3083 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 20 maja 1891 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 24 czerwca 1891 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod nk. 46 Krywotułach położonej dłużnika Matyja Michajłyszyn własnej wyk. hyp. l. 441 gmin kat. Krzywotuły objętej, protokołem z 17 listopada 1885 l. 14201 oszacowanej.

Cena wywołania 150 zł. aw.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w ts. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica 24 Marca 1891.

L. 2405 (3061 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego dłużnej kwoty 215 zł. 63 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. w dniach 1 czerwca i 1 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności objętej wyk hip. l. 268 i 269 ks. gr. gm. kat. Tuczapy dłużników Mojżesza Fruchtera i Herscha Stacka własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 760 zł.

Wadyum 76 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. Sądu przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 15 kwietnia 1891.

L. 8524 (3064 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 10 czerwca i 15 lipca 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności lwh. 56 Wiśnicz miasto objętej dłużnika Piotra Książkiewicza obecnie Wolfa i Heleny Silberzweigów własnej na rzecz Mendla Krengla pto 76 zł. aw.

Cena wywołania 1270 zł

Wadyum 127 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 11 marca 1891.

L. 2369 (3024 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Podgórzu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Toporka w kwocie 50 zł. wa. zpn. w dniu 10 czerwca 1891 i w dniu 16 lipca 1891 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 1/4 części realności pod lkons. i lwh. 4 w Zakrzówku Macieja Ruska własnej.

Cena wywołania wynosi 1091 zł.

Wadyum 110 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

Podgórze, dnia 17 marca 1891.

L. 2573 (3025 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Podgórzu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu w kwocie 25 zł. wa. z pn. w dniu 17 czerwca 1891 i 20 lipca 1891 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności l. kons. i lwh. 74 w Prokocimie, Julianny Pornalskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 70 ct.

Wadyum 7 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

Podgórze, 22 marca 1891.

L. 4022 (3075 2—3)

Dnia 14 maja 1891 i 18 czerwca 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hyp. l. 292 ks. gr. Wojutycz objętej w sprawie Hrycia Mielniczyna przeciw masie nieobjętej Hawryły Procaka pto 20 zł. 43½ ct. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołana wynosi 50 zł. aw.

Wadyum 5 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Sambor, dnia 21 marca 1891.

L. 1263 (3078 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie podaje do wiadomości że w celu zaspokojenia pretensyi Banku krajowego w kwocie 26 zł. 54 ct. aw. itd. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 15 maja 1891 i 15 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności objętej wyk. hipotecznym l. 48 gminy Machnówek Hrycia Kieryka własnej.

Cena wywołania wynosi 2188 zł.

Wadyum ustanowione na kwotę 219 zł. aw.

Sprzedaż nastąpi na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także poniżej tejże, jednak nie niżej 1/3 części wywołania.

Resztę warunków wolno przejrzeć w Sądzie tutaj.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Jana Kurysia.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 10 kwietnia 1891.

L. 2260 (3087 2—3)

W sprostowaniu obwieszczenia z dnia 28 lutego 1891 l. 6834 w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego Wzajemna pomoc w Makowie przeciwko Józefowi Lalikowi pcto 430 zł. zpn. c. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości wszystkim interesowanym, iż wyznaczony mylnie na dzień 14 czerwca 1891 o godz. 10 rano do przedsięwzięcia licytacyi sprzedaży realności nc. 515 Józefa Lalika w Stryszawie, drugi termin na dzień 15 czerwca 1891 o godz. 10 rano przeniesionym zostaje.

C. k. Sąd powiatowy..

Slemień, dnia 3 maja 1891

L. 3662 (2891 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na wezwanie c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 14 marca 1891 l. 8184 rozpisaną została w celu ściągnięcia kwot 153 zł. 36 ct. i 153 zł. 36 ct. aw. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Herscha Ehrlicha, w Kołomyi pod nr. 245 położonej, wyk. hip. 537 IV. dzielnicy objętej, na rzecz banku hipotecznego we Lwowie w dwóch, na dzień 24 marca i 20 lipca 1891 każdym razem na godz 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 8000 zł. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej lecz nie niżej trzeciej części onej zostanie sprzedaną że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 800 zł. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Milgroma został ustanowionym wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 1 kwietnia 1891.

L. 8161 (3082 2—3)

W Pilzneńskim ck. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 8 czerwca 1891 i dnia 13 lipca 1891 zawsze o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż publiczna.

a) 1/6 części realności lwh. 217

b) 1/6 części realności lwh. 216 i

c) 1/5 części realności lwh. 188. księgi gruntowej gminy Łęki górne objętych w tych częściach dłużników a to:

ad a) Łukasza Gąsiora

ad b) Stanisława Setlika i

ad c) Tomasza Paprockiego własnych, celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 106 zł. zpn. Tarnowskiej kasie oszczędności od Łukasza Gąsiora Stanisława Setlika i Temasza Paprockiego się należącej.

Te części realności na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej każda z osobna sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowią ceny szacunkowe tych części realności a to.

ad a) 709 zł.

ad b) 285 zł.

ad c) 1166 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież pomienionych realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu jakoteż dla późniejszych wierzycieli tych realności ustanawia się kuratorem p. Bujnowskiego ck. notaryusza w Pilźnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 28 lutego 1891.

L. 15862 (2975 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że dnia 27 maja b. r. o godz. 10 przed południem w biórze Nr. 10 II. piętro tego sądu kraj. odbędzie się dobrowolna licytacya, w celu wydzierżawienia położonego, w powiecie Drohobyckim w kluczu Oparskim do fundacyi Stanisława hr. Skarbka należącego folwarku Słońsko z przynależnymi budynkami oraz młynem na dalszy 9-cio letni okres dzierżawy, a mianowicie na czas od 24 czerwca 1891 do 23 czerwca 1900 pod warunkami, że cena wywołania wynosi 3000 zł. wa. rocznego czynszu, że dalej każdy chęć wydzierżawienia mający 10 prc. ceny wywołania t. j. kwotę 300 zł. wa. w gotówce jako zakład czyli wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć winien, i że licytacya ta wyłącznie na pisemne oferty przeprowadzoną będzie.

Na terminie tym, będą oferty tylko do godz. 12 w południe przyjmowane, później zaś wniesionych ofert się nie przyjmie.

Dalsze warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Registraturze tut. Sądu lub w kancelaryi centralnej Administracyi fundacyi we Lwowie w gmachu teatralnym.

We Lwowie, dnia 25 kwietnia 1891.

L. 9365 (3065 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Joanny Cukier przeciw Szymonowi Englowi o zapłacenie kwoty 850 zł. a. w. zpn. odbędzie się na rzecz Joanny Cukier publiczna licytacya przymusowa realności wykazem hip. l. 53 dla gminy kat. Mierzwica z Wiesenbergiem objętej własnością Szymona Engla będącej, dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej na 1100 złr. a. w. ocenionej, w dwóch terminach a mianowicie na dniu 11 maja 1891 r. i na dniu 15 czerwca 1891 r. każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tąż cenę, na drugim także po niżej ceny szacunkowej.

Wadyum 110 zł. a. w.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oceniania do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Żółkiew, dnia 4 grudnia 1890 r.

L 3144 (3045 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie przymusową publiczną sprzedaż realności w Krościenku położonej wedle wyk. hip. 61 tejże gminy dłużnika Wolfa Freya własnej na zaspokojenie pretensyi Rozalii Bilan w kwocie 35 zł. aw. dnia 12 maja i 18 czerwca 1891 o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 260, zł. na drugim zaś poniżej takowej.

Wadyum wynosi 26 zł. aw.

Reszta warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 3 grudnia 1889 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dr. Kohna i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 10 marca 1891.

L. 3417 (3042 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Katarzynie i Janowi Kicom o 35 zł. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 28 na Zasaniu w Przemyślu położonej, w dniach 18 czerwca 1891 i 16 lipca 1891, każdym razem o godz. 10 rano w biórze nr. 1.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim za jakąkolwiek bądź cenę.

Wadyum wynosi 14 zł., zaś cena wywołania 132 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Smutny.

Resztę warunków w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Przemyśl, 11 kwietnia 1891.

L. 1613 (3049 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano na dniu 29 maja 1891 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 3 lipca 1891 i poniżej ceny szacunkowej, przymusowa sprzedaż realności pod nk. 119 w Ottynii położonej dłużnika Romana Papłowskiego a względnie tegoż masy własnej wyk. hip. l. 960 gm. kat. Ottynia objętej protokołem z 19 lipca 1888 l. 9688 oszacowanej na rzecz Meszulima Holdera pto. 500 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 535 zł.

Wadyum 53 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akta oszacowania i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 31 marca 1891.

L. 1938 (2313 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Abrahama Ecksteina w kwocie 266 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniu 21 czerwa 1891 o godz. 10 rano w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż za jakąbądź cenę sumy 1000 zł. aw. na karcie C. realności objętej wykazem hip. l. 659 gminy Mielec masy spadkowej Fischla Kleinmanna własnej pod poz. 5 onerum na rzecz J. Salamona kupca z Tarnowa, pod poz. 19 na rzecz Abrahama Horowitza, Chany Zuker i Eti Birnbaum jako prawonabywców J. Salamona dr. Febusa Salamona zaprenotowanej, pod poz. 20 na rzecz Mojżesza Citrina jako prawonabywcy Abrahama Horowitza Chany Zucker i Etli Birnbaum a pod poz. 34 w częściowej kwocie na rzecz Abrahama Ecksteina zaintabulowanej.

Wadyum wynosi 100 zł. aw.

Kuratorem Samuela Kleinmanna i małoletnich jego dzieci adw. dr. Henryk Branett, a kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Antoni Fibich w Mielcu.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 20 marca 1891.

L. 29887 (1978 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia przyznanych Anieli 1o Gołemberskiej 2o Gąsekowej kosztów sporu w kwocie 70 zł. 20 ct. z przyn. w dniu 22 czerwca 1891 i 3 sierpnia 1891 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż jednej dwunastej części realności lk. 36 dz. VII. w Krakowie położonej, Maryi Dyktarskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 409 zł. aw.

Wadyum 40 zł. 90 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bermann, zastępcą adw. dr. Eichhorn.

Kraków, dnia 19 grudnia 1890.

L. 2740 (2935 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-del. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia 22 rat po 9 zł. zpn. na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi odbędzie się dnia 16 czerwca 1891 i 16 lipca 1891 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 25 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Prokopa Fedasza i Jędrzeja Kopija w Stróżach małych położonej.

Cena wywołania 885 zł.

Wadyum 88 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 16 lutego 1891 prawa zastawu uzyskali, lub tych którym by uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Flakowicza a p. adw. dr. Goldhammera zastępcą tegoż.

Sanok, dnia 5 marca 1891.

L. 1959 (3110 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Anny Krzysztoforskiej w kwocie 40 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach położonej a mianowicie połowę 1. i 2. ciała hipotecznego wyk. hip. L. 372 objętego Józefa Mordzińskiego własnych na dzień 15 maja i 12 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 7647 (3127 1—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od miesa w gorlickim okręgu dzierżawnym na przeciąg czasu od objęcia w dzierżawę przedmiotu dzierżawnego eo końca roku 1891 dalej na rok 1892 i 1893 bezwarunkowo, lub też na ten sam czas warunkowo t. j. do końca roku 1891 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata 1892 i 1893 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Nowym Sączu na dniu 1 czerwca 1891 o godz. 9 rano do 12 w południe publiczna relicytacya.

Cena wywołania od w mowie będącego przedmiotu dzierżawnego wynosi roczną kwotę 8896 zł. wa.

Pisemne oferty zaopatrzyć się mające w wadyum 10 prc. ceny wywołania mają być wnoszone do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Nowym Sączu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego relicytacyę, to jest do 2-giej godziny dnia 31 maja 1891.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Nowy Sącz, dnia 5 maja 1991.

L. 21237 (3086 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru dla utrzymania gościńców państwowych w sanockim okręgu budowniczym w latach 1892, 1893 i 1894 odbędzie się w dniu 25 maja rb. w ck. Starostwie w Sanoku rozprawa licytacyjna za pomocą ofert pisemnych.

Ogólna cena fiskalna za 8760m³ na r. 1892 dostawić się mającego szutru wynosi 20075 zł. 92½ ct. z której przypada:

1. na trakt podtatrzański:

a) w sekcyi Ustrzyki 2620m³ za kwotę 6313 zł. 25 ct.

b) w sekcyi Sanok 2300m³ za kwotę 4769 zł. 15 ct.

c) w sekcyi Rymanów 1470m³ za kwotę 2739 zł. 15 ct.

2. na trakt przemyski:

a) w sekcyi Domaradz 1810m³ za kwotę 4809 zł. 17½ ct.

b) w sekcyi Rymanów 560m³ za kwotę 1445 zł. 20 ct.

Razem 8760m³ za kwotę 20075 zł. 92½ ct. w. a.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa, jakoteż wykaz ilości dostarczyć się mającego szutru do każdego kilometra, przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnosić należy oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ctw. przy dołączeniu 5 procentowego wadyum, z wyrażeniem oferowanych cen nietylko cyframi ale także i literami za jeden metr sześcienny z każdego łomu lub szutrowiska.

Co do samej dostawy zastrzega się, że do końca stycznia każdego roku dostawić należy sześć dziesiątych części przepisanej ilości szutru do każdego kilometra, zaś do 30 czerwca każdego roku dostawa w zupełności ma być ukończoną.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom przez c. k. Starostwo bezpłatnie wydane będą i mogą opiewać bądź na wszystkie bądź też tylko na te w wykazie poszczególnione przestrzenie względnie kilometry, które z jednego i tego samego łomu lub szutrowiska zaopatrzone być mają, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi w każdym razie według przestrzeni.

Wszelkie inne oferty, nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski lub też nie podane w terminie nie będą przyjęte przez komisyę przeprowadzającą licytacyę.

Z c. k. Namiestniatwa

Lwów, dnia 30 kwietnia 1891.

L. 7669 (3048 2—3)

Dnia 19 czerwca i 17 lipca 1891 każdą razą o godz, 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Oleszycach pod lk. 252 położonej wyk. hip. l. 718 objętej dłużnika Blimy Racheli Prinzenthal własnej na rzecz firmy „Józef Pollak“ pto 97 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 3050 zł.

Wadyum 305 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 24 września 1890.

L. 2765/III. (3040 2—3)

A v i s o

Am 22 Mai 1891 findet um 10 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl eine Verhandlung wegen Kauf von 700 q. Weizen-Zwiebackmehl nach kaufmännischer Usance statt.

Die näheren Bedingungen können bei der Intendanz des 10 Corps oder beim Militär Verpflegs-Magazin in Przemyśl eingesehen werden.

Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps.

L. 11393 (3098)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Samborze ogłasza, że w drodze publicznej konkurencyi jest do nadania składownia tytoniu w Skolem, połączona z hurtowną i drobną sprzedażą materyałów tytoniowych, tudzież znaczków stemplowych i blankietów wekslowych poniżej 5 zł. aw.

Obrót tytoniu wynosił w czasie od 20 maja 1890 do końca marca 1891 39537 zł. 96 ct. zaś znaczków stemplowych 4990 zł. 20 ct. razem 44528 zł. 16 ct. aw.

Czynsz opłacany do tej pory za rzeczony interes komisowy wynosił rocznie 1115 zł. aw. słownie tysiąć sto pietnaście zł. aw.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami uwzględniając jednak przedewszystkiem ofertę tego konkurenta, który poda najkorzystniejsze dla Wysokiego skarbu warunki i zostanie uznanym za zdolnego do prowadzenia w mowie będącego przedsiębiorstwa komisowego.

Pisemne oferty, do których ma być dołączone wadyum w kwocie 200 zł. słownie dwieście zł. aw., świadectwo moralności, majątku i osiągniętej pełnoletności należy wnieść najdalej do dnia 21 maja 1891 do godziny 12 w południe na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w kancelaryi c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze, tudzież w Nad zorach straży skarbowej w Samborze, Drohobyczu, Stryju, Turce, Rudkach i Chyrowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Sambor, dnia 5 maja 1891.

Konkursa.

L. 372 (3069 2—3)

K o n k u r s

W c. k. szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem opróżnioną jest posada nauczyciela dla nauk budowniczo technicznych z roczną remuneracyą 1000 złr.

Kompetenci zechcą wnieść swe podania do Wysokiego c. k. Ministeryum wyznań i oświaty na ręce Dyrekcyi szkoły wraz z curiculum vitae, dowodami studyów, uzdolnienia i dotychczasowej praktyki w terminie do 25go maja b. r.

Kandydat może w razie zadowalniającej służby zamianowanym być nauczycielem w charakterze stałego urzędnika państwowego.

Zakopane, dnia 5 maja 1891.

Dyrekcya

Dyrekcya c. k. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem poszukuje siły pomocniczej dla pisarstwa i rachunkowości za wynagrodzeniem miesięcznem w kwocie 25 zł.

Mający chęć ubiegania się zechcą wnieść swe podania wraz z curiculum vitae dowodami studyów i uzdolnienia najpóźniej do 20 maja b. r.

Kandydat który ukończył seminaryum nauczycielskie albo szkołę handlową będzie miał pierwszeństwo i takowy może pełnić obowiązki nauczyciela pomocniczego za rocznem wynagrodzeniem 180 zł.

Zakopane, dnia 5 maja 1891.

Dyrekcya.

L. 98 (3108 1—3)

Dwóch dyetaryuszów z pięknem, szybkiem pismem, uzdolnionych do manodukcyi sądowej we wszystkich trzech językach krajowych, wzorowego zachowania się zostanie natychmiast przyjętych.

Płaca 25 zł. do 20 zł.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Zbaraż, dnia 8 maja 1891.

L. 45 (3109)

Celem obsadzenia posad nauczycieli religii izraelickiej w szkołach 4 klasowych w Żydaczowie, Mikołajowie i Żurawnie ogłasza się niniejszem konkurs.

Kompetenci winni wnieść podania należycie udokumentowane do ck. Rady szkolnej okręgowej w Żydaczowie do 1 czerwca 1891, wykazać się kwalifikacyą przepisaną w § 3 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 (N. 71 Dz. u. kr.) Za udzielanie tej nauki będą dotyczący nauczyciele mieli prawo do remuneracyi w art 6 powyższej ustawy oznaczonej.

Językiem wykładowym we wszystkich powyższych szkołach jast język polski.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Żydaczów dnia 29 kwietnia 1891.

Przewodniczący c. k. Starosta.

Księgi gruntowe.

L. 72 (3100)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania w formie wykazów hypotecznych dla gminy katastralnej miasta Przemyśla sporządzone, oraz i inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w tutejszym ck. Sądzie obwodowym w biórze N. 4 na I piętrzę złozone.

Zarzuty przeciw prawdziwości tych wykazów hypotecznych wniesione być mają na piśmie lub też ustnie u kierującego dochodzeniem przy Prezydyum ck. Sądu obwodowego do dnia 1 czerwca 1891, w którymto dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Przemyśl, 25 kwietnia 1891.

Wyroki prasowe.

L. 7641 (3094)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 37 upr. że treść broszury pod tytułem I. wydawnictwo międzynarodowych socyalistów polskich dzień roboczy 1891 II. bibloteka robotnika polskiego Nowa serya Tomik pierwszy. Dzień roboczy skreślił Warszawiak 1891 Genewa drukarnia Przedświtu III. 2 czytelnia robotnicza zeszyt II. Swięto majowe a partya robotnicza 1891 zawiera znamiona występku z §. 302 uk. a dwu pierwszych także §. z 300 i 305 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Starostwo w Biale konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 2 maja 1891.

L. 7614 (3095)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 37 upr. że treść pi ma ulotnego pod tytułem „Trzeci Maja 1791“ zawiera znamiona występku z §. 65 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego pisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego pisma a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1891.

Zl. 95 (2861)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1891 Z. 5754, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Grazer Wochenblatt“ vom 29 März 1891 wegen des Artikels „An den Pranger“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1891, Z. 290, 2563 die Weiterverbreitung der Druckschrift „Avviso di morte del' architetto Antonio Tabei“ nach den §§ 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1891, Z. 292 2665, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Ateneo italiano“ vom 1 März 1891 nach § 305 St. G verboten.

Das k. k. Landes-als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1891, Z. 291/2664, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „L'Avvenire“ vom 4 März 1891 nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1891, Z. 289/2685, die Weiterverbreitung der Nummer 3361 der Zeitschrift: „Il piccolo della sera vom 23 März 1891 wegen des Artikels „L'incidente di Cavalese — Musica proibita“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1891, Z. 299/2687, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Ateneo italiano„ vom 16 März 1891 nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1891, Z. 1898, die Weiterverbreitung der Nummer 69 der Zeitschrift: „Neue Tiroler Stimmen“ vom 28 März 1891 wegen des Artikels: „Der christliche Antisemitismus„ — Eine Adventbetrachtung“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 März 1891, Z. 2852, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 12 recte 21 März 1891 wegen des Feuilleton-Artikels „V Praze dne 19 brezna 1891“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1891, Zahl 7050, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Bic“ vom 23 März 1891 wegen der Artikel „Otcenas delniku“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1891, Z. 7243, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Heslo„ vom 27 März 1891 wegen des Artikels „Z Horelice u Prahy“ und „Nowa radostna nadeje obcanstwa“ nach den §§ 63 bezw. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1891, Zahl 6639, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Der deutsche Volksbote“ vom 17 März 1891 wegen des Artikels: „Eine Rabbiner-Rede“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1891, Z 2320, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 31 März 1891 wegen des Artikels: „Der Czas“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 7 April 1891, Z. 2345, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Der Textilarbeiter“ vom 2 April 1891 wegen des Artikels: „An die Textilarbeiter b. G.“, dann „Gedanken über Musik und Gesang“ und „Correspondenz aus Mähren“ nach §§. 300 beziehungsweise 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 18 März 1891 Z. 2462, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Odborny list krejcich„ vom 26 Februar 1891 wegen des Artikels: „K. volbam do risske rady“ nach Art. II des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl, für 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1699 (3081 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Barnaś, iż przeciw niej i wspólnikom wniósł Jan Cygan pozew de praes. 6 czerwca 1891 l. 1699 o uznanie praw własności do części posiadłości objętej wyk. hip. l. 146 księgi gruntowej gminy Zdżary w której to sprawie termin do rozprawy ustnej na dzień 11 czerwca 1891 wyznaczono ustanawiając dla niej kuratorem adw. dra. Krudzielskiego z Pilzna.

Wzywa się tedy nieobecną, aby ustanowionemu kuratorowi przed terminem środków do obrony udzieliła, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, wszelkie bowiem skutki z zaniedbania pochodzące sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Pilzno, dnia 15 kwietnia 1991.

L. 11634 (2784 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie ustanawia dla Izka Künstlicha przemysłowca z Krosna z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adwokata dr. Czajkowskiego z Krosna w celu doręczenia temuż tusądowej hipotecznej uchwały z dnia 28 września 1888 l. 5227. O czem go niniejszem powiadamia.

Krosno, dnia 7 grudnia 1890.

L. 268 (2979)

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank Hipoteczny.

Obwieszczenie.

Przy losowaniu 5% listów hipotecznych dnia 27. i 28. Kwietnia 1891 zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. a 100 zł.

3	12	24	27	36	39	45	57	59	60	62	72	75
79	84	85	89	96	106	112	114	121	127	131	132	140
141	151	156	161	162	179	189	190	206	213	222	223	225
236	256	259	268	282	286	294	297	303	309	324	335	339
342	354	366	377	389	395	398	407	411	412	413	417	439
447	450	453	459	460	470	471	474	482	483	484	505	507
512	515	529	531	532	539	540	542	554	556	557	560	562
572	573	576	583	597	599	604	605	611	631	633	650	656
660	690	691	695	696	699	701	703	704	706	709	714	724
745	754	755	757	764	766	775	784	787	794	797	807	822
826	829	833	845	853	856	859	861	865	889	892	898	915
923	925	929	931	933	934	936	938	943	946	947	952	963
966	971	973	981	984	989	1000	1006	1009	1011	1012	1016	1018
1020	1023	1028	1029	1036	1040	1052	1056	1061	1065	1066	1070	1080
1097	1112	1113	1122	1132	1142	1160	1168	1178	1191	1199	1201	1205
1238	1247	1258	1259	1261	1264	1272	1280	1288	1289	1294	1300	1312
1319	1327	1329	1331	1332	1335	1342	1358	1362	1368	1379	1381	1384
1386	1392	1393	1409	1411	1422	1425	1426	1428	1429	1458	1465	1472
1473	1475	1479	1485	1487	1499	1501	1502	1505	1517	1520	1528	1529
1530	1551	1553	1554	1558	1560	1571	1573	1577	1585	1590	1601	1611
1612	1631	1639	1644	1645	1646	1651	1659	1661	1667	1670	1674	1675
1685	1693	1694	1702	1708	1709	1714	1716	1717	1720	1724	1732	1743
1772	1776	1778	1792	1795	1796	1799	1805	1814	1822	1829	1852	1857
1859	1860	1867	1869	1873	1874	1879	1882	1884	1902	1904	1907	1909
1912	1916	1924	1928	1931	1934	1938	1947	1953	1955	1959	1973	1979
1983	1990	1995	1996	2001	2004	2005	2007	2013	2014	2016	2025	2028
2032	2033	2036	2039	2057	2075	2079	2087	2089	2099	2101	2106	
2111	2114	2116	2120	2122	2129	2141	2143	2154	2174	2177	2182	2183
2199	2204	2205	2213	2214	2225	2239	2241	2242	2250	2251	2252	2257
2272	2274	2282	2287	2301	2307	2331	2332	2333	2337	2342	2349	2353
2359	2360	2366	2378	2381	2388	2397	2400	2405	2407	2411	2413	2416
2429	2430	2436	2437	2447	2448	2460	2461	2474	2479	2480	2482	2489
2502	2504	2514	2519	2528	2529	2534	2537	2545	2555	2557	2559	2561
2563	2564	2567	2581	2583	2592	2605	2609	2632	2635	2641	2650	2655
2656	2674	2680	2682	2687	2697	2699	2704	2708	2713	2717	2724	2733
2737	2741	2743	2750	2751	2753	2758	2780	2796	2797	2802	2806	2807
2809	2815	2838	2841	2864	2875	2876	2879	2892	2909	2914	2915	2920
2921	2923	2925	2936	2940	2944	2965	2971	2978	2979	2980	2986	2991
2999	3006	3012	3014	3021	3023	3029	3030	3031	3040	3047	3049	3054
3060	3075	3076	3077	3088	3091	3092	3099	3103	3110	3111	3113	3117
3120	3140	3145	3146	3148	3182	3186	3198	3211	3213	3215	3228	3245
3247	3249	3291	3297	3304	3318	3324	3334	3335	3337	3339	3351	3361
3368	3369	3372	3376	3378	3384	3388	3404	3410	3413	3416	3422	3426
3429	3432	3440	3442	3447	3450	3457	3458	3462	3469	3483	3485	3491
3493	3506	3509	3512	3517	3522	3528	3530	3534	3554	3567	3570	3577
3582	3587	3589	3591	3593	3606	3608	3627	3630	3638	3649	3650	3670
3671	3676	3702	3706	3708	3710	3715	3722	3729	3732	3735	3737	3738
3747	3753	3754	3756	3761	3767	3774	3776	3783	3784	3803	3805	3806
3811	3812	3818	3834	3836	3849	3850	3853	3854	3863	3866	3868	3888
3890	3902	3913	3919	3930	3932	3934	3941	3943	3944	3951	3958	3959
3962	3968	3976	3982	4000	4004	4005	4016	4019	4024	4041	4050	4054
4057	4059	4067	4078	4079	4092	4104	4105	4108	4114	4137	4161	4167
4174	4177	4180	4183	4188	4201	4212	4225	4227	4233	4250	4253	4258
4261	4284	4313	4319	4327	4331	4336	4348	4349	4350	4351	4354	4355
4358	4359	4360	4365	4380	4385	4386	4396	4407	4410	4426	4434	4440
4460	4463	4484	4485	4491	4495	4499	4502	4506	4509	4522	4545	4548
4549	4551	4552	4570	4577	4580	4583	4588	4589	4606	4608	4611	4619
4624	4640	4643	4647	4649	4658	4659	4661	4668	4671	4683	4685	4711
4734	4735	4739	4743	4750	4754	4757	4770	4781	4784	4791	4796	4808
4811	4813	4826	4852	4871	4872	4873	4878	4880	4882	4883	4884	4893
4906	4913	4916	4917	4919	4923	4929	4931	4932	4936	4941	4947	4952
4968	4982	4984	4996	4998	5017	5018	5021	5024	5025	5027	5030	5031
5032	5034	5035	5044	5054	5061	5063	5070	5079	5083	5090	5104	5123
5134	5149	5160	5170	5171	5174	5179	5180	5181	5182	5203	5210	5212
5218	5219	5227	5230	5246	5248	5256	5257	5263	5268	5274	5301	5310
5318	5319	5321	5326	5328	5334	5337	5352	5363	5364	5369	5374	5379
5384	5389	5393	5397	5402	5403	5404	5409	5415	5418	5427	5435	5437
5477	5482	5502	5506	5520	5529	5534	5539	5557	5565	5567	5577	5585
5606	5611	5619	5645	5668	5677	5679	5682	5685	5690	5691	5694	5710
5734	5740	5756	5762	5796	5798	5800	5801	5813	5841	5842	5849	5854
5859	5861	5875	5876	5878	5918	5921	5935	5948	5954	5959	5963	5974
5986	5991	6011	6021	6022	6025	6034	6043	6045	6049	6056	6060	6063
6064	6073	6086	6090	6101	6109	6111	6121	6127	6132	6133	6164	6170
6174	6178	6226	6232	6239	6243	6247	6257	6258	6259	6278	6282	6288
6307	6313	6314	6319	6327	6330	6333	6340	6346	6351	6390	6391	6396
6397	6403	6404	6407	6420	6422	6456	6466	6482	6483	6484	6488	6490
6523	6524	6528	6533	6538	6542	6543	6562	6572	6574	6598	6605	6611
6612	6617	6631	6637	6658	6661	6670	6672	6700	6706	6708	6709	6713
6723	6730	6744	6776	6778	6781	6784	6790	6792	6793	6802	6803	6807
6812	6819	6821	6830	6844	6853	6859	6863	6864	6866	6872	6878	6881
6893	6904	6910	6913	6915	6922	6930	6936	6937	6944	6952	6954	6973
6977	6978	6981	6985	6996	7032	7036	7046	7047	7053	7061	7065	7066
7073	7075	7090	7091	7095	7098	7099	7100	7106	7108	7110	7113	7114
7118	7121	7123	7131	7135	7141	7164	7166	7178	7182	7190	7191	7199
7205	7208	7209	7215	7223	7224	7227	7247	7252	7259	7275	7280	7292
7302	7314	7317	7322	7324	7333	7334	7339	7358	7359	7365	7375	7378
7397	7401	7406	7408	7412	7418	7457	7458	7462	7473	7474	7479	7480
7489	7490	7497	7501	7506	7510	7512	7517	7518	7524	7528	7533	7539
7554	7557	7574	7577	7583	7590	7593	7606	7608	7620	7625	7629	7656
7660	7677	7679	7607	7722	7725	7731	7748	7778	7779	7787	7790	
7798	7799	7801	7803	7814	7819	7820	7832	7840	7841	7856	7857	7863
7869	7875	7877	7882	7887	7914	7918	7933	7935	7950	7957	7974	7975
7980	7992	7994	8005	8011	8018	8020	8029	8031	8033	8040	8062	8065
8087	8107	8110	8114	8127	8134	8139	8140	8176	8181	8199	8204	8210
8220	8223	8228	8239	8244	8251	8253	8265	8298	8319	8324	8325	8326
8327	8335	8352	8370	8381	8383	8389	8430	8465	8469	8470	8496	8498
8503	8518	8519	8529	8541	8546	8551	8557	8606	8625	8627	8629	8630
8642	8672	8673	8674	8680	8685	8693	8711	8712	8720	8722	8724	8726
8737	8744	8761	8770	8790	8798	8810	8816	8823	8824	8839	8848	8859
8860	8864	8888	8893	8909	8914	8917	8922	8937	8938	8957	8975	8985
9001	9008	9015	9018	9023	9025	9028	9037	9055	9057	9064	9065	9090
9103	9107	9108	9126	9163	9181	9192	9195	9202	9205	9211	9232	9235
9251	9255	9266	9272	9286	9291	9293	9300	9302	9320	9338	9345	9346
9353	9359	9364	9369	9383	9388	9395	9404	9409	9413	9423	9425	9443
9444	9448	9449	9453	9460	9461	9467	9468	9469	9484	9491	9501	9506
9513	9515	9516	9528	9570	9589	9604	9608	9609	9618	9630	9634	9649
9656	9657	9661	9662	9705	9722	9732	9740	9741	9743	9746	9752	9753
9757	9760	9764	9775	9791	9793	9803	9813	9815	9834	9851	9856	9869
9878	9931	9932	9935	9936	9950	9973	9978	9981	9986	9997	10016	10084
10085	10087	10092	10101	10110	10112	10121	10122	10129	10137	10144	10158	10181
10185	10200	10209	10211	10244	10249	10259	10264	10266	10284	10315	10317	10320
10321	10323	10325	10333	10339	10342	10345	10356	10367	10381	10395	10404	10409
10413	10414	10417	10428	10429	10444	10450	10474	10481	10482	10487	10489	10490
10499	10513	10522	10523	10525	10533	10535	10538	10548	10582	10585	10596	10599
10600	10603	10604	10607	10614	10622	10623	10687	10712	10713	10717	10747	10757
10758	10765	10767	10772	10773	10779	10780	10787	10801	10811	10845	10853	10859
10876	10886	10903	10911	10913	10918	10920	10924	10926	10929	10944	10959	10961
10967	10972	19991	11028	11049	11063	11086	11117	11119	11152	11153	11171	11212
11222	11236	11242	11270	11282	11304	11307	11310	11315	11317	11322	11326	11331
11345	11349	11378	11402	11404	11407	11419	11428	11448	11450	11453	11459	11464
11472	11505	11516	11531	11538	11544	11546	11550	11552	11553	11597	11602	11605
11615	11640	11652	11653	11689	11704	11706	11707	11736	11771	11794	11808	11812
11817	11818	11819	11848	11849	11863	11870	11882	11887	11889	11909	11914	11934
11953	11955	11957	11959	11968	11972	11979	11980	11995	12000	12015	12016	12017
12029	12038	12045	12063	12069	12074	12076	12084	12113	12117	12119	12120	12122
12139	12166	12180	12218	12228	12254	12282	12301	12308	12323	12338	12351	12386
12397	12402	12417	12419	12431	12451	12455	12462	12465	12466	12468	12469	12472
12475	12483	12486	12499	12520	12528	12538	12542	12579	12581	12585	12588	12593
12596	12598	12604	12607	12614	12616	12619	12625	12631	12644	12648	12658	12670
12676	12682	12696	12702	12703	12708	12709	12710	12712	12716	12719	12720	12721
12723	12725	12726	12740	12747	12748	12764	12765	12768	12770	12776	12781	12784
12785	12787	12802	12811	12822	12834	12840	12841	12843	12846	12848	12853	12856
12863	12868	12874	12881	12882	12895	12906	12908	12913	12920	12924	12930	12931
12932	12933	12940	12941	12953	12955	12956	12966	12967	12974	12977	12982	12985
12997	12999	13004	13020	13021	13031	13033	13036	13042	13048	13050	13055	13064
13066	13081	13084	13085	13087	13088	13098	13111	13116	13119	13122	12128	13130
13131	13132	13135	13142	13143	13154	13179	13183	13187	13190	13196	13201	13214
13215	13216	13218	13229	13231	13239	13241	13242	13546	13258	13273	13274	13285
13286	13294	13296	13320	13325	13336	13339	13349	13351	13355	13358	13362	13368
13374	13382	13386	13387	13393	13395	13397	13398	13399	13417	13423	13426	13434
13435	13462	13470	13472	13473	13479	13484	13490	13495	13499	13500	13503	13513
13520	13523	13527	13531	13535	13547	13551						

Ser. B. a 500 zł.

5	10	11	35	45	46	54	63	68	75	80	82	83
88	89	100	101	104	115	127	128	138	144	166	168	182
189	192	227	230	237	244	265	312	313	315	342	343	353
355	359	373	378	379	393	405	407	412	417	421	423	426
456	462	480	492	493	509	510	517	518	534	544	560	593
595	601	603	604	614	622	631	642	646	658	672	681	686
687	710	745	749	750	767	793	796	801	808	814	823	826
869	875	884	897	909	913	915	918	921	929	937	938	945
947	957	971	986	991	993	1007	1021	1042	1054	1062	1076	1078
1079	1088	1094	1095	1101	1109	1110	1130	1131	1144	1149	1161	1166
1167	1179	1183	1184	1189	1191	1206	1221	1230	1231	1234	1243	1245
1260	1263	1273	1282	1290	1309	1310	1323	1330	1341	1342	1348	1355
1370	1375	1382	1389	1398	1402	1417	1421	1448	1454	1458	1469	1473
1477	1479	1485	1519	1534	1545	1552	1554	1558	1559	1566	1575	1589
1591	1592	1596	1601	1607	1619	1625	1648	1651	1661	1666	1667	1671
1675	1685	1694	1695	1706	1705	1707	1717	1719	1720	1724	1729	1735
1742	1745	1746	1755	1764	1789	1790	1806	1814	1817	1822	1831	1839
1841	1855	1859	1871	1873	1875	1879	1886	1887	1894	1899	1910	1917
1923	1930	1935	1936	1940	1945	1950	1959	1973	1983	1995	1998	2005
2010	2012	2016	2018	2023	2026	2027	2029	2037	2053	2070	2088	2089
2090	2094	2102	2126	2129	2134	2136	2137	2151	2158	2167	2191	2217
2230	2236	2238	2246	2251	2257	2258	2284	2288	2296	2301	2313	2320
2338	2352	2375	2377	2379	2393	2399	2400	2419	2420	2421	2423	2428
2433	2439	2442	2453	2455	2456	2458	2459	2464	2467	2468	2474	2479
2485	2499	2509	2512	2516	2531	2535	2537	2592	2593	2598	2629	2640
2644	2659	2660	2666	2671	2677	2681	2708	2714	2717	2725	2728	2740
2751	2753	2758	2759	2774	2777	2796	2801	2811	2835	2852	2857	2859
2868	2879	2880	2887	2889	2892	3894	2900	2904	2912	2913	2915	2916
2919	2923	2930	2932	2944	2947	2951	2971	2976	2999	3002	3007	3020
3027	3031	3035	3039	3042	3054	3055	3056	3058	3061	3063	3068	3073
3080	3082	3091	3101	3104	3120	3134	3143	3158	3166	3172	3185	3215
3223	3228	3229	3239	3253	3260	3264	3270	3271	3273	3283	3284	3292
3296	3297	3314	3335	3361	3363	3367	3379	3381	3382	3385	3390	3399
3406	3412	3427	3449	3452	3497	3509	3516	3520	3523	3528	3545	3561
3567	3570	3577	3586	3595	3604	3614	3629	3637	3658	3662	3663	3664
3680	3692	3693	3727	3753	3769	3772	3784	3790	3801	3805	3828	3832
3841	3845	3865	3870	3872	3881	3912	3918	3924	3933	3936	3939	3940
3941	3944	3946	3958	3971	3972	3982	3983	3984	3985	3993	3997	3998
4023	4035	4040	4049	4053	4066	4067	4071	4077	4109	4110	4118	4139
4150	4160	4186	4191	4198	4225	4234	4255	4256	4268	4275	4288	4294
4304	4312	4329	4331	4333	4336	4347	4355	4359	4378	4380	4389	4391
4402	4418	4419	4421	4424	4436	4445	4446	4452	4458	4466	4479	4482
4585	4496	4498	4512	4519	4525	4529	4531	4534	4548	4551	4569	4571
4577	4586	4587	4594	4598	4602	4606	4623	4624	4626	4638	4650	4653
4659	4662	4664	4674	4695	4696	4701	4711	4713	4715	4716	4718	4721
4725	4731	4741	4742	4749	4750	4761	4762	4769	4774	4776	4784	4788
4789	4793	4797	4798	4806	4813	4815	4816	4824	4829	4832	4833	4844
4848	4851	4858	4864	4886	4887	4890	4891	4893	4894	4900	4907	4941
4942	4969	4978	4987	5002	5006	5014	5021	5027	5038	5041	5042	5061
5063	5066	5084	5092	5094	5102	5135	5169	5174	5177	5190	5193	5197
5200	5204	5211	5214	5223	5229	5233	5244	5251	5253	5254	5257	5259
5271	5287	5290	5291	5302	5303	5310	5312	5314	5320	5321	5330	5340
5344	5350	5356	5360	5362	5373	5381	5385	5386	5338	5405	5408	5410
5415	5425	5442	5443	5452	5458	5464	5465	5477	5482	5485	5495	5501
5502	5530	5551	5560	5584	5586	5589	5596	5599	5603	5612	5613	5622
5635	5639	5643	5654	5668	5680	5681	5725	5727	5731	5739	5744	5765
5769	5777	5811	5812	5824	5826	5833	5839	5845	5851	5900	5904	5911
5921	5962	5966	5976	5986	6036	6038	6049	6061	6071	6077	6083	6085
6086	6090	6092	6094	6095	6096	6105	6119	6130	6131	6132	6158	6159
6174	6187	6216	6224	6229	6233	6239	6241	6255	6256	6295	6300	6320
6323	6337	6371	6374	6376	6417	6440	6476	6478	6479	6480	6482	6484
6489	6509	6524	6526	6529	6530	6535	6576	6582	6608	6609	6611	6627
6640	6641	6667	6671	6678	6680	6684	6685	6694	6716	7629	6731	6749
6751	6752	6760	6763	6767	6769	6777	6786	6789	6807	6818	6837	6842
6847	6849	6853	6858	6864	6867	6876	6878	6879	6882	6884	6885	6886
6907	6908	6927	6930	6933	6934	6942	6947	6951	6952	6971	6975	6978
6992	7002	7006	7008	7011	7016	7017	7029	7036	7043	7051	7059	7060
7065	7076	7079	7082	7084	7085	7094	7096	7104	7109	7119	7121	7140
7143	7146	7147	7148	7161	7164	7174	7175	7176	7180	7193	7203	7205
7212	7217	7220	7227	7230	7231	7233	7240	7244	7260	7263	7270	7274
7275	7284	7287	7292	7293	7295	7300	7306	7312	7315	7317	7335	7341
7344	7346	7347	7348	7361	7367	7372	7373	7385	7391	7392	7409	7412
7422	7425	7428	7430	7431	7438	7439	7440	7446	7457	7467	7474	7476
7479	7488	7495	7498	7512	7524	7535	7538	7540	7542	7544	7548	7551
7554	7555	7558	7564	7578	7582	7587	7591	7592	7594			

Ser. C. a 1000 zł.

4	10	28	42	50	60	66	81	82	90	91	103	106
115	117	129	135	141	142	149	151	154	156	172	188	198
205	226	238	254	259	260	261	264	267	276	278	282	286
291	298	306	311	334	340	345	347	353	366	372	376	409
410	429	434	436	441	445	448	450	461	469	471	482	490
499	502	507	513	517	518	534	536	538	545	547	561	566
573	574	583	608	618	620	622	625	629	635	637	638	647
657	659	663	672	698	704	707	708	720	721	735	742	746
759	763	765	778	781	797	799	802	805	814	816	829	832
834	836	848	855	861	881	889	916	917	927	941	944	953
957	988	994	997	1005	1009	1027	1045	1053	1058	1060	1062	1064
1068	1072	1077	1083	1094	1098	1100	1101	1102	1106	1109	1115	1118
1144	1151	1156	1159	1160	1172	1173	1178	1185	1206	1211	1219	1220
1236	1240	1245	1248	1268	1278	1287	1296	1300	1301	1309	1314	1324
1328	1332	1333	1334	1344	1350	1354	1357	1366	1374	1378	1384	1386
1387	1389	1392	1433	1434	1436	1437	1446	1454	1463	1467	1481	1482
1483	1499	1504	1516	1520	1527	1530	1534	1548	1572	1578	1583	1584
1589	1593	1601	1614	1615	1618	1627	1638	1639	1640	1644	1659	1668
1681	1689	1694	1699	1701	1704	1724	1748	1753	1755	1763	1764	1771
1777	1793	1801	1806	1816	1817	1824	1847	1850	1857	1861	1867	1888
1894	1895	1901	1903	1920	1935	1951	1990	1996	2001	2002	2011	2012
2013	2016	2021	2022	2024	2028	2032	2034	2038	2042	2044	2048	2052
2062	2063	2065	2066	2077	2082	2085	2090	2098	2105	2110	2117	2141
2142	2173	2185	2187	2189	2193	2197	2208	2209	2214	2219	2220	2221
2230	2231	2243	2261	2271	2290	2295	2299	2301	2305	2310	2311	2318
2354	2375	2376	2377	2399	2406	2408	2414	2422	2448	2467	2468	2469
2477	2483	2492	2496	2504	2511	2512	2514	2521	2542	2547	2552	2562
2568	2571	2573	2577	2585	2616	2627	2629	2631	2643	2647	2671	2676
2683	2684	2711	2717	2719	2729	2732	2744	2746	2755	2782	2806	2812
2827	2843	2868	2869	2881	2888	2889	2895	2902	2907	2921	2928	2939
2942	2944	2946	2947	2957	2970	2980	2989	2999	3000	3006	3013	3018
3033	3035	3036	3041	3049	3051	3056	3058	3059	3065	3066	3067	3077
3080	3081	3088	3102	3106	3111	3119	3128	3134	3135	3136	3141	3153
3155	3158	3180	3188	3196	3218	3222	3235	3236	3237	3238	3240	3245
3261	3271	3289	3292	3295	3298	3306	3309	3316	3346	3349	3356	3358
3361	3367	3373	3382	3385	3410	3412	3418	3440	3458	3464	3466	3469
3474	3486	3491	3517	3520	3528	3529	3530	3572	3605	3623	3625	3636
3639	3640	3646	3647	3664	3687	3692	3697	3701	3707	3710	3721	3732
3737	3748	3762	3773	3774	3789	3798	3815	3838	3849	3853	3857	3862
3864	3871	3876	3885	3888	3894	3895	3896	3902	3910	1911	3914	3924
3942	3949	3952	3979	3992	3994	3999	4004	4013	4014	4015	4017	4023
4053	4056	4060	4066	4083	4093	4117	4124	4125	4150	4160	4166	4173
4176	4177	4179	4186	4189	4193	4195	4199	4203	4204	4215	4223	4234
4238	4240	4244	4246	4248	4252	4259	4266	4273	4275	4283	4292	4313
4317	4318	4328	4334	4348	4360	4367	4378	4379	4384	4389	4390	4391
4399	4414	4416	4417	4423	4445	4469	4475	4482	4483	4484	4518	4520
4534	4535	4565	4581	4583	4608	4610	4634	4637	4640	4647	4649	4651
4662	4668	4669	4672	4674	4686	4695	4699	4707	4710	4721	4746	4750
4790	4799	4819	4829	4834	4842	4844	4853	4867	4868	4874	4878	4880
4883	4893	4957	4968	4975	4983	4988	4991	4994	4995	4996	4998	5003
5007	5010	5020	5025	5032	5033	5034	5038	5049	5056	5064	5085	5106
5110	5112	5116	5123	5130	5138	5139	5151	5157	5175	5185	5188	5190
5195	5201	5204	5207	5215	5223	5229	5236	5237	5241	5247	5252	5255
5260	5266	5270	5281	5283	5287	5300	5303	5311	5313	5317	5320	5321
5324	5333	5342	5357	5380	5384	5394	5399	5404	5416	5419	5426	5427
5437	5444	5451	5453	5454	5471	5476	5477	5478	5486	5499	5500	5506
5517	5518	5528	5531	5539	5543	5545	5548	5550	5552	5569	5571	5580
5583	5586	5597	5616	5619	5632	5642	5649	5656	5659	5669	5681	5689
5694	5702	5703	5708	5709	5734	5754	5768	5773	5774	5790	5800	5822
5835	5836	5841	5878	5880	5883	5889	5902	5903	5904	5921	5938	5948
5955	6659	5965	5968	5999	6019	6028	6044	6046	6053	6073	6082	6093
6105	6106	6109	6121	6126	6127	6134	6136	6141	6155	6166	6168	6170
6174	6176	6178	6179	6183	6187	6195	6198	6199	6209	6215	6218	6220
6222	6232	6236	6243	6252	6253	6264	6269	6285	6286	6293	6294	6316
6321	6324	6342	6350	6353	6354	6356	6363	6383	6411	6418	6421	6425
6436	6437	6438	6448	6455	6475	6498	6500	6517	7516	6528	6533	6537
6568	6573	6574	6586	6591	6602	6609	6615	6629	6631	6696	6698	6711
6729	6733	6739	6745	6751	6762	6774	6780	6784	6785	6788	6802	6804
6817	6824	6834	6835	6836	6845	6846	6860	6873	6878	6881	6885	6897
6903	6904	6917	6926	6927	6931	6941	6946	6949	6969	6982	6983	6984
6995	7021	7036	7042	7044	7046	7048	7054	7060	7062	7065	7083	7091
7102	7114	7131	7140	7150	7152	7156	7161	7163	7174	7175	7176	7184
7189	7193	7200	7203	7205	7207	7222	7229	7245	7251	7253	7257	7264
7271	7274	7276	7282	7295	7300	7307	7312	7329	7331	7334	7349	7375
7376	7393	7404	7416	7419	7420	7422	7425	7438	7445	7446	7449	7460
7477	7489	7494	7495	7496	7497	7498	7505	7508	7517	7519	7524	7528
7537	7542	7553	7554	7578	7581	7588	7602	7611	7613	7621	7624	7664
7671	7682	7683	7687	7714	7725	7727	7736	7638	7746	7772	7773	7775
7781	7790	7795	7796	7824	7834	7836	7865	7879	7880	7889	7893	7894
7898	7907	7911	7923	7924	7931	7961	7970	7972	8003	8051	8087	8094
8105	8118	8150	8151	8166	8167	8176	8203	8208	8213	8215	8218	8244
8245	8246	8259	8293	8296	8304	8312	8313	8319	8326	8338	8341	8343
8347	8362	8373	8375	8378	8391	8397	8416	8421	8422	8435	8452	8454
8478	8479	8485	8487	8492	8501	8505	8507	8508	8510	8523	8528	8531
8537	8538	8539	8545	8559	8563	8567	8570	8576	8578	8580	8594	8596
8598	8600	8604	8611	8618	8624	8655	8663	8666	8679	8684	8687	8699
8710	8712	8720	8727	8736	8747	8753	8763	8765	8774	8776	8779	8790
8803	8811	8817	8820	8823	8829	8830	8832	8833	8845	8850	8857	8858
8861	8863	8864	8967	8980	8881	8883	8886	8889	8892	8894	8906	8910
8911	8821	8823	8944	8945	8949	8951	8953	8959	8965	8980	8982	8989
8998	8999	9005	9011	9012	9034	9038	9042	9045	9053	9063	9068	9072
9077	9078	9083	9089	9090	9101	9113	9122	9124	9130	9133	9147	9149
9159	9163	9173	9177	9193	9203	9204	9205	9206	9208	9212	9231	9234
9237	9242	8247	9248	9261	9262							

Ser. D. a 5000 zł.

16	17	18	23	27	34	39	45	66	77	79	82	89
93	98	105	107	108	125	131	153	162	173	174	175	182
189	192	198	212	214	213	215	220	225	231	233	239	243
250	253	255	257	271	280	287	291	293	298	300	340	344
347	353	365	368	375	384	408	437	438	443	445	448	453
454												

Ser. E. a 10000 zł.

12	17	28	29	32	37	42	43	49	50	51	82	93
95	96	103	107	109	122	130	135	140	156	158	161	165
176	178	186	197	208	226	227	229	254				

Lwów, dnia 28. kwietnia 1891.

Następne losowanie z końcem października 1891.

C. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny.

C. k. nprzyw. gal. akcyjny Bank hipoteczny.

Obwieszczenie.

Przy losowaniu $4\frac{1}{2}\%$ listów hipotecznych dnia 27 kwietnia 1891 zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. a 100 zł. Nr. 52 166 487 525 944 1689 1714 2457.
Ser. B. a 500 zł. Nr. 26 600 1187 1264 1913 1936.
Ser. C. a 1000 zł. Nr. 797 1300 1449 1702.

Lwów, dnia 27. kwietnia 1891.

Następne losowanie z końcem Października 1891.

C. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny.

Zaproszenie do przedpłaty na

księdza Kneippa Poradnik dla zdrowych i chorych.

Zn komite to dzieło obejmuje najnowszy i ostateczny wynik 40-letnie' praktyki i badań wodoleczniczych sędziwego autora — Podług tej książki może się każdy sam leczyć na wszelkie choroby, choćby i najcięższe. Z górą sto tysięcy ludzi podług tej metody uleczonych zostało. — Książka ta jest nader przystępnie napisaną Niniejsze tłómaczenie polskie uskutecznia się z drukującego się równocześnie oryginału niemieckiego, który własnym nakładem autora wychodzi

Poradnik polski wyjdzie w dwóch częściach. Część pierwsza ukaże się w maju, i w tymże miesiącu abonentom rozesłaną zostanie. Część druga w jesieni b. r.

Prenumerata wynosi za obie części razem 1 złr. już z przesyłką.

Cena ta pozostaje aż do wyjścia drugiej części, potem zostanie podwyższoną. Na 10 egzemplarzy zamówionych od razu d jemy jeden w dodatku. Należytość prosimy nadsyłać zawsze tylko przekazem pocztowym, a nigdy znaczkami w liście, gdyż listy giną. Adresować wyraźnie:

Księgarnia Katolicka, Poznań, ul. Wodna 25.

Jest także jeszcze w niewielkiej ilości u nas do nabycia polski

księdza Kneippa Kalendarz zdrowia na rok 1891.

Cena 30 ct., z przesyłką 40 ct.

Kalendarz ten wychodzi co roku i stanowi dopełnienie powyższego poradnika. Znajdują się w nim prócz przepisu leczenia, także i wskazówki tyczące się podróży i pobytu w zakładzie księdza Kneippa. — Zwracamy tutaj uwagę, że zakład ten nie jest obliczony na jakiekolwiek zyski, przeciwnie ks. proboszcz Kneipp udziela wszelkie rady bezpłatnie, oraz kąpiele w zakładzie są za darmo. Bliższe szczegóły są podane w naszym kalendarzu. 2619

Magazyn nowości na suknie damskie

Wilhelma Sydora

we Lwowie, plac Maryacki L. 4

poleca na sezon wiosenny i letni

wielki wybór najnowszych **materyałów wełnianych, Fulary jedwabne** (oryginalne francuskie), **Voil de Leine** (batyst wełniany) w największym wyborze, Satyny, batysty, musliny, lewentyny, płócienka z pierwszorzędnych fabryk alzackich, o prawdziwych kolorach, dobre do prania.

Magazyn przyjmuje także suknie damskie do wykonania podług ostatnich wzorów paryskich.

Próbki franko. — Ceny stałe najniższe. 1942

Walka atletów.

Zabawka nowa zajmująca i mogąca każdego rozśmieszyć

dwóch zapaśników silnych,

sporządzonych z masy papierowej, stacza z sobą walkę wedle wszelkich zasad sztuki.

Zabawka jest lekką, nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa i może się nią bawić nawet najmłodsza dziecina. Zabawka ta została odznaczoną medalami na wszystkich wystawach i zasłużyła sobie na ogólne uznanie Sprzedaż ta trwać będzie do 30 b. m. Jedna para zwykła atletów kosztuje 60, 80, 90 ct. Wyrób lepszy 1 zł., najlepszy 1 zł. 50 ct., w większych rozmiarach 2 zł. Posela się także za zaliczką. Nabyć można u **A. Rismana** w sklepie przy **ulicy Krakowskiej l. 22 we Lwowie.** 3066

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu* i *kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcéj zastarzałe rzeżaczki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno oddrukowanem nazwiskiem. .....

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach. 104

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

$4\frac{1}{2}$ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
$4\frac{1}{2}$ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
$4\frac{1}{2}$ prc. listy Banku krajowego
$4\frac{1}{2}$ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
$4\frac{1}{2}$ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
$4\frac{1}{2}$ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś **zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 1

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.